Nr. 173. Niedziela, 29 Lipca 1888. **Rok 78.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować.— Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 cnt., drudzy 30 cnt. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 23 lipca b. r., dyrektorowi rachunkowemu i naczelnikowi departamentu rachunkowego w Ministerstwie handlu, Janowi Hawlisch, nadać najmiłościwiej tytuł i charakter radcy rządowego z uwolnieniem od taksy.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 19 lipca b. r., emerytowi profesorowi, radcy cesarskiemu, Ferdynandowi Kaltenegger, w uznaniu jego długoletniej, gorliwej i pożytecznej działalności w zakresie kultury krajowej, nadać najmiłościwiej tytuł radcy rządowego z uwolnieniem od taksy.

C. k. Rada szkolna krajowa zamianowała tymczasową nauczycielkę, Amalię Sandbüchler, w Leżajsku, stałą nauczycielką młodszą szkoły etatowej w Leżajsku.

Dodatkowo do tutejszego ogłoszenia z dnia 16 lipca 1888 r., podaje się do wiadomości, że siedziba c. k. inspektora okręgowego, mającego nadzorować szkoły ludowe w powiatach horodeńskim i śniatyńskim, nie będzie w Horodence, lecz — jak dotychczas — nadal w Śniatynie.

Z c. k. Rady szkolnej krajowej.

C. k. Rada szkolna krajowa uchwaliła zalecić do użytku szkolnego w szkołach średnich realnych i gimnazyalnych książkę p. t. „L. German i K. Petelenz. Ćwiczenia niemieckie dla klasy pierwszej szkół średnich. We Lwowie. Nakładem Towarzystwa Pedagogicznego. 1888.

Z c. k. krajowej Rady szkolnej.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 28 lipca.

Książę Czarnogóry Mikołaj, który przed trzema tygodniami udał się w podróż za granicę i większą część tego czasu przepędził w Paryżu, gdzie, jak zapewniają, zawarł kontrakt o dostawę dwóch bateryj dział systemu de Bonge, i kilku tysięcy sztuk karabinów, nie wyjechał ztamtąd, wbrew pierwotnym dyspozycyom, na uroczystość jubileuszową do Kijowa, lecz powraca do Czarnogóry. Nieznanym jest w tej chwili istotny powód przyspieszonego powrotu księcia, a tylko można domyślać się, iż jednym z motywów zmiany programu podróży są niepokojące wiadomości o wzmagającym się w Czarnogórze niedostatku, który już przed niejakim czasem takie przybrał rozmiary w niektórych okolicach, że ludność była zagrożoną formalnie śmiercią głodową. Książę apelował z tego powodu kilkakrotnie do ofiarności słowiańskiego Towarzystwa dobroczynności, pomoc jednak, jaka z tej strony nadeszła, okazała się tem mniej wystarczającą, iż ludność czarnogórska pozbawioną jest od pewnego czasu pobocznego sposobu zarobkowania. Dawniej, gdy niedopisały urodzaje, Czarnogórcy spieszyli tysiącami za granicę, i znajdowali w Serbii, Bułgaryi, Grecyi i Turcyi mniej więcej wystarczające utrzymanie jako murarze, robotnicy, najemnicy i t. d. Od pewnego jednak czasu stosunki na półwyspie bałkańskim zmieniły się bardzo na niekorzyść mieszkańców Czarnych gór.

W Serbii wzbroniono im osiedlać się lub przebywać przez czas dłuższy; z Bułgaryi, gdzie w ostatnich spiskach i rozruchach żywioł czarnogórski, uwiedziony nadzieją zysków, odgrywał niepośledni rolę, wydalono raz na zawsze wszystkich Czarnogórców, w Grecyi i Turcyi wreszcie doznają oni coraz mniej gościnnego przyjęcia i taki sam znoszą niedostatek, jak we własnej ojczyźnie. W obec tego masy emigrantów czarnogórskich rozrzuconych po całym półwyspie Bałkańskim, były zmuszone powrócić do kraju, gdzie powiększyły tylko doprowadzony do ostatniej nędzy proletaryat. Otóż taki stan, spowodowany w znacznej części zeszłorocznemi nieurodzajami i przednowkiem, zniewolił księcia, jak twierdzą, do powrotu, zachodzi bowiem konieczna potrzeba zaradzenia klęsce i obmyślenia środków dla przyniesienia niezbędnego ratunku, a to tem spieszniej, iż w przeciwnym razie zrozpaczona ludność mogłaby łatwo uciec się do samopomocy i wywołać groźne niepokoje.

Spotykamy się jednak z innym jeszcze komentarzem niespodziewanego powrotu księcia, który dla tego tylko tu przytaczamy, iż podaje go jeden z najpoważniejszych dzienników wiedeńskich. Według tego komentarza władca Czarnogóry liczy właśnie teraz na jakieś komplikacye, mogące urzeczywistnić żywioną od dawna myśl przyłączenia Skutari do księstwa, co uważają Czarnogórcy za kwestyę bytu nietylko ze względów ekonomicznych lecz i cywilizacyjnych; przez posiadanie bowiem żyznych okolic, przytykających do jeziora Skutari, będzie mogła Czarnogóra uniknąć powtarzających się peryodycznie klęsk głodowych i zamienić swych skorych do oręża mieszkańców w spokojnych i pracowitych rolników. Zdobycie Priciny i Prisrenu odpowiada tak dalece historycznym i politycznym zapatrywaniom księcia Mikołaja — pisze tenże dziennik — iż skorzysta on niezawodnie z pierwszej lepszej sposobności, aby powołać swój lud pod broń i dać hasło do wymarszu. Czy jednakże już najbliższe tygodnie okażą się pomyślnemi dla przeprowadzenia takiego ryzykownego planu, o tem można co najmniej wątpić.

Sprawy krajowe.

(*Przemysł włościański*).

(Dokończenie.)

A u nas? U nas na tem polu pierwsze stawia się kroki.

Praca p. Zakrzewskiego w drugiej swej części usiłuje przedstawić stan przemysłu włościańskiego w Królestwie Polskiem wszelako prócz wyliczenia miejscowości, w których ludność włościańska oddaje się pewnym gałęziom przemysłu — i to jest jej wielką zasługą — nie daje żadnego zresztą poglądu na stan przemysłu włościańskiego w Królestwie. Oto jej wątpliwy rezultat.

Autor wylicza około 70 miejscowości, w których dziś na większą skalę zajmuje się lud garncarstwem, 11 miejscowowości, w których trudni się kaflarstwem, 6 miejscowości wyrobem kamieni młyńskich, 4 (w powiecie kieleckim) wyrobem różnych drobiazgów z marmuru: kolumn, nagrobków, 3 miejscowości wyrobem cegieł i dachówek; wyroby z bursztynu w Ostrołęce na Kurpiach, wyroby osełek w opoczyńskiem, 9 miejscowości, stanowiących siedliska zdunów. Przemysł metalowy okazuje się dość zróczniczkowany i tak: nożownicy siedzą w 2 miejscowo-

---

PIĘKNA HALKA

(Dokończenie.)

Podpalacze z równą przezornością jak przyszli, poczęli sie oddalać, a przeskoczywszy sztachety, schronili się do ogrodu dworskiego i tam, ukryci za drzewami, przypatrywali się swemu dziełu.

Ogniste języki wzlatywały w górę i opadały napowrót, pożerając słomę, która tylko paliła się dotąd; po chwili płomień ognistym uściskiem objął strzechę stodoły, z błyskawiczną szybkością dostał się na dach chaty, a pędzony gwałtownym wiatrem, roznosząc palące się snopki, rzucił jednym z nich na werandę zdobiącą tylną część dworu. Z elektryczną niemal szybkością pobiegł płomień do góry, rozlał się jak ognista woda po dachu, błyskając tutaj, gasnąc opodal, wytryskując dalej i w niespełna godzinę po podpaleniu cały dach, po którym silny wiatr gnał ogniem jak wodą, stał w płomieniach; obejście Przydworskiego przedstawiało olbrzymią gorejącą pochodnię, a sąsiednie chaty też zajmywać się zaczynały.

Przebudzony niezwykłym trzaskiem i światłem Przydworski, wybiegł z chaty, lecz zaledwo miał czas wyprowadzić z niej wylękłą żonę i rozespaną czeladź, dach chaty runął za nimi z łoskotem, rozrzucając do koła iskry i kłęby gryzącego dymu. I ludzie z sąsiednich chat się pozrywali, a widząc własne obejścia zagrożone, z lamentem i krzykiem zabrali się do ratunku. We dworze ciągle jeszcze głęboka panowała cisza. Państwo U. dnia poprzedniego wyjechali do Lwowa, a nieliczna pozostała służba spała snem kamiennym.

Robiło się jasno, coraz to jaśniej dokoła. Płomienie strzelały w górę, rzucając snopy iskier, które deszczem spadając, coraz dalej szerzyły zniszczenie i oprócz syku i trzasku ognia, szumu wiatru i krzyków ratujących, nic słychać nie było. Nareszcie na dziedzińcu pies zaczął silnie ujadać, potem wyć tak przeraźliwie, żałośnie, że zbudził swem wyciem służbę, bo okno się rozwarło, ktoś zaczął na psa gwizdać i równocześnie prawie dał się słyszeć krzyk przerażenia: Jezus! Marya! ratujcie, ogień!...

Gajowy i Maluga już dawno opuścili swój punkt obserwacyjny i wracając tą samą drogą, którą przybyli, nie zamieniwszy ani słowa jednego doszli do chaty w lesie. Tutaj, na samym progu dopiero obejrzeli się w stronę wsi. Ogromna łuna czerwoną chmurą okrasiła niebo, jeno kłęby dymu ciemniały po niej czasami, a iskry wzbijały się wysoko i tam wysoko gasły. Gajowy patrzył długo przed siebie, potem machnął ręką i wchodząc do domu:

— Ona i tak nie wróci do chaty — rzekł w stłumionem łkaniu. Zaświecił światło, usiedli na ławie, spojrzeli po sobie i obaj się rozpłakali. Zemścili się już a czuli się jeszcze nieszczęśliwsi jak przedtem, kiedy ich myśl zemsty podtrzymywała. Płakali, nie mówiąc nic do siebie bo i cóżby sobie powiedzieć mogli?

W niewytłómaczony, niepojęty dla wszystkich sposób, zgorzała tej nocy część wsi i dwór litatyński. Tylko mury sterczały okolone czarną obwódką jakby wstęgą żałobną; nawpół rozwalone kominy znaczyły miejsca chat, a poopalane drzewa patrzyły zdumione, gdzie się ich rozwijające się listki podziały. Liczni ciekawi krążyli po całych dniach około pogorzeliska; i gajowy zaglądnął tam także. Wyróżniał się w tem gronie jęczących i wzdychajacych więcej ze zwyczaju niż współczucia, jakąś apatyczną obojętnością, a ludzie zrozumieli spokój jego i milczenie. On sam tak niedawno jeszcze patrzył na szczątki własnego szczęścia, które zgasło jeszcze prędzej aniżeli ten pożar, którego zgliszcza obchodził, potrząsając głową.

— Domostwo sobie ludzie odbudują — mówiono — a dziecka nikt mu nie odda.

Tymczasem dni mijały...... Pewnego wieczoru, w jakiś czas po pożarze, przyszedł gajowy do rządcy prosząc o uwolnienie od służby, gdyż, jak mówił, po nieszczęściu które go dotknęło, dłużej w tych stronach osiedzieć się nie może. Od śmierci córki, żona nie wróciła do chałupy i powracać nie chce, więc muszą się oboje oddalić, pójść gdzieś daleko w świat, by im z oczu zeszła dziewczyna, za którą serca ich krwawemi łzami płaczą.

Rządca, człowiek starszy, rozsądny i poczciwy, zrozumiał biedaka, pocieszał jak mógł, obiecał zaraz szukać innego gajowego i dodał, że napisze do pana z prośbą by dla dawnego a wiernego sługi przeznaczył gratyfikacyę. Stary słuchał w milczeniu, pokłonił się nizko p. rządcy słomianym kapeluszem i zabierał się do odejścia. Po kilku krokach i krótkim namyśle wrócił odedrzwi i rzekł głosem zniżonym:

— Kiedy pan rządca będą pisali do pana dziedzica, to niech pan rządca napisza, że ja, Iwan Szeman, gajowy z Lityny, a ojciec zmarłej Halki, mógłbym wyjaśnić powody pożaru, ale przysięgam na mojego Boga — tu wieśniak uderzył się pięścią w piersi — choćbyście mnie żywego ogniem palili, tego co wiem, nie powiem nikomu, tylko panu samemu!...

Słowa te silne na rządcy sprawiły wrażenie, to też, nie wspominając o nich nikomu, natychmiast przesłał je listownie panu U. Jakież było jego zadziwienie, gdy w krótkim czasie odebrał odpowiedź od swego pryncypała, w której mu tenże donosił, że prosto ze Lwowa wyjeżdża z żoną do wód; wydawał szczegółowe polecenia, tyczące się restauracyi spalonego dworu i mającej się udzielić zapomogi dotkniętym pożarem chłopom, przeznaczał znaczną gratyfikacyę dla gajowego, ale zarazem nakazywał surowo, by zaniechano wszelkich poszukiwań względem pożaru: „Najczęściej — pisał — na niewinnego spada podejrzenie podpalenia. Tej zbrodni nie chcę na swoje brać sumienie, niech Bóg przebaczy temu, z którego winy tak znaczną poniosłem szkodę!"

— Filantrop — mruknął rządca — lata i doświadczenie poprawią go z tej wady.

Tymczasem, wcale inne uczucie powodowało postępowaniem pana U. Przypomniał on sobie, że Stefan opowiadał mu o schadzkach swoich z Halką, a po zrobionej mu uwadze, by uczciwej nie bałamucił dziewczyny, już więcej o tem nie wspomniał. Teraz przejrzał pan U. jasno w tej sprawie, a wiedząc że rzeczywistego winowajcy kara dosięgnąć nie może, nie chciał swem dochodzeniem ściągnąć jej na uczciwych zresztą, a tylko rozpaczą do zbrodniczej zemsty popchniętych ludzi.

Gajowy z żoną poszli gdzieś w świat za służbą; wyznaczoną mu przez dziedzica gratyfikacyę prosił Iwan rządcy, by u siebie przechował, obiecując zgłosić się po nią niebawem. Kilka lat minęło, a nie zgłosił się po nią jeszcze i słych o nim zaginał. Chata w lesie stoi dotychczas pustką, z poczerniałą, z każdym rokiem więcej strzechą, coraz bardziej swem sieroctwem pochylając się ku ziemi. Następca Iwana, zabobonny jak wszyscy wieśniacy, za nic

ściach pow. węgrowskiego; siekiernicy w Boczkowie, , w 7 miejscowościach w olkuskiem i sieradzkiem kwitnie wyrób kłódek i zamków, w 3 gwoździarstwo, w Kaszewicach [Piotrk.] i Kiełpińcu [Sokołow.] **wyrób osi**, w Bogoryi [sandomierskie] blacharstwo, w Połańcu [sandomierskie] ślusarstwo. W 16 miejscowościach zajmuje się lud **gontarstwem**, wyrobem **stęp** i niecek n. p. w Lechówku wyrabiają rocznie 150.000 kop **gontów**; bardzo rozpowszechnione jest bednarstwo, stolarstwo n. p. w Kiełczygłowie 126 włościan wyrabia tylko wozy, sanie, bryki; w 4 miejscowościach kwitnie wyrób **bron**, w 4 **pługów**, w 2 kołowrotków do przędzenia, w Końskiem grabie i widła, wyrób beczek i okseftów do gorzelni i browarów w Budach Bronszczykowskich; **zabawki** wyrabiają 2 wsie, tokarstwo kwitnie w powiecie węgrowskim w 4 miejscowościach; posadzki w 2 miejscowościach; wyroby snycerskie na wzór galicyjskich w 4 miejscowościach; chodaki, rogi myśliwskie, łyżki, fajki, laski, w powiecie kieleckim.

Koszykarstwo stanowi główny przemysł w 20 kilku miejscowościach nadrzecznych, wyrób kobiałek słynny w Miedzieszynku i 2 innych wsiach, wyrób mat z rogoży w Siedliskach, postronków z łyka w leśnictwie lubelskiem. Słynne jest **sitarstwo** w Biłgoraju, wyroby biłgorajskie znajdują odbyt w całem Królestwie i Cesarstwie. W jednym roku wyrabiają tam $1 \frac{1}{2}$ miliona sztuk wartości 150.000 rubli; prócz Biłgoraja w 5 innych miejscowościach wyrabiają sita i przetaki. **Kożucharstwem** i kuśnierstwem słynie Wiślica — W Klwowie wyrabiają rocznie po 1.000 sztuk kożuchów t. z. węgierskich, wyszywanych. W Garwolinie roczną produkcyę kożuchów cenią na 25.000 rubli. Najbardziej atoli rozpowszechnione są pomiędzy ludem wiejskim Królestwa Polskiego **tkactwo** i płóciennictwo. W r 1880 wykazano urzędownie 140.000 warstatów tkackich, na których miano wyrobić płótna różnego gatunku około 8 milionów arszynów. Wartość wyrobu sukna włościańskiego oceniają w Królestwie na 300.000 rubli. W kaliskiej gubernii było w r. 1875 około 4.500 osób, trudniących się tkactwem a wartość produkcyi wynosiła 410.000 rubli. Prócz tkactwa w rozumieniu ścisłem przemysłu włościańskiego, które się rozwija, istnieje w powiatach: łódzkim i sieradzkim tkactwo jako przemysł domowy t. j. jako forma produkcyi kapitalistycznej, w której tkacze, pracujący u siebie w domu, zostają w ścisłej zależności od fabryk i pracują nie na własne ryzyko lecz na rachunek przedsiębiorcy.

Sukiennictwo włościańskie kwitnie najbardziej w guberniach suwalskiej i siedleckiej, na Kurpiach zwłaszcza sukno, zwane **samodziały**, dywany, pasy i t. d. **Płóciennictwo** włościańskie rozpowszechnione bardzo, zwłaszcza po wsiach kurpiowskich. **Kurpianki** celują wyrobionym smakiem, doborem barw i charakterystyką deseni w swych „dywanach“ i „szalach.“ Słusznie mówią o Kurpiu, że „wszystko umie“, jest to bowiem okolica w której lud wszelkich ima się przemysłów i we wszystkich celuje: począwszy od tkanin płótna — aż do fajek i wyrobów z bursztynu.

Co uczyniono w Królestwie dla podniesiena przemysłu włościańskiego? Z tych szczegółów, które z pracy p. Zakrzewskiego zaczerpnąć było można, okazuje się, że uczyniono dotychczas bardzo niewiele. Ruch jaki się wszczął około podniesienia przemysłu włościańskiego odnieść można do ostatniej wystawy warszawskiej z r. 1885, na której zgromadzono w osobnym budynku okazy przemysłu włościańskiego z wielu okolic kraju. Płótna, tkaniny cienkie ze lnu i wełny, spodnice, zapaski, fartuchy, kilimki, pstróchy z powiatu władysławowskiego, płótna, obrusy, dywany, sukna, czapki, i wyroby z łyka i wreszcie wyroby garncarskie, bednarskie, zduńskie i w. i. zwracały uwagę tak szerokiej publiczności jako też i prasy warszawskiej.

Wtedy to Warszawskie Towarzystwo popierania handlu i przemysłu wyznaczyło z łona swego specyalną delegacyę dla zajęcia się sprawą przemysłu włościańskiego w Królestwie pod przewodnictwem zasłużonego wielce na tem polu p. Aleksandra Makowieckiego. Delegacya podzieliła się na dwie sekcye, z których jedna miała się zająć zebraniem dat statystycznych o stanie przemysłu włościańskiego w Królestwie, druga zaś opracowaniem stanu tegoż za granicą królestwa.

W celu zebrania dostatecznego materyału opisowego komisya wysłała szereg pytań w formie kwestyonaryusza w ilości 1000 egzemplarzy z górą do prywatnych osób na prowincyi, do redakcyi pism, obywateli ziemskich, proboszczów i t. d. we wszystkich powiatach królestwa. Na ten okólnik otrzymano dziś 129 odpowiedzi i na podstawie tego to materyału zebrał p. Zakrzewski podane w swej pracy wiadomości o siedliskach głównych przemysłu włościańskiego w królestwie. Spis ten wyczerpującym nie jest, a żałować należy, iż dotychczasowy skąpy materyał nie pozwala monograficznie opracować poszczególnych gałęzi przemysłu włościańskiego w królestwie. W tym przedmiocie mamy bowiem wiadomości bardzo skąpe. W literaturze polskiej prac fachowych, prócz może drobnych informacyj w tym lub owym dzienniku — prawie nie ma. Cenne dzieło p. Aleksandra **Makowieckiego** p. t. „Przemysł i rzemiosła u nas za dawnych czasów“, tudzież artykuły jego w V tomie Encyklopedyi rolnictwa p. t. Przemysł drobny str. 145 — 9 stanowią prawie jedyne źródło poznania tej ważnej gałęzi pracy w Polsce. Prócz tego p. Stanisław Łoza w dodatku miesięcznym do Przeglądu tygodniowego umieścił w roku 1886 rozprawę p. t. Przemysł drobny w królestwie Polskiem, której jednak nie miałem sposobności poznać. U nas w Galicyi pisali w tym przedmiocie (wszelako w odniesieniu tylko do Galicyi) p. Ludwik **Wierzbicki** w pełnych informacyjnych szczegółów przedmowach do VI zeszytów „wzorów przemysłu domowego na Rusi“ a dawniej pisywał w tym kierunku śp. inż. Przygodzki i p. Alfred Szczepański. Najcenniejsze atoli są wspomnione przedmowy do „wzorów przemysłu domowego na Rusi“ p. Wierzbickiego, podają bowiem szereg nieznanych szczegółów zwłaszcza o przemyśle garncarskim i drzewnym na Pokuciu niemniej o kilku wybitnych typach przemysłu tkackiego na ruskiem Podkarpaciu. Przed dwoma laty rozesłał p. dr. Tadeusz Rutowski, kierownik krajowego biura statystyki handlu i przemysłu w Galicyi, kwestyonaryusz bardzo szczegółowy w 12.000 egzemplarzy do wszystkich gmin w kraju, obszarów dworskich, proboszczów, ludzi nauki i dobrej woli z prośbą o nadesłanie odpowiedzi o stanie przemysłu włościańskiego w kraju. O ile mnie wiadomo przeszło 5.000 odpowiedzi już nadeszło, a oddział statystyki handlu i przemysłu stoi przed olbrzymim materyałem, którego szczęśliwe pokonanie będzie prawdziwym zwycięstwem i zaszczytem dla jego kierownika. Na podstawie tak bogatego materyału będzie można u nas rychlej niż gdzie indziej za granicą, rychlej niż nawet w Niemczech, przystąpić do monograficznego opracowania przemysłu włościańskiego w Galicyi.

Wszystkie te usiłowania pozostaną jednak tak długo w sferze dobrych chęci zbierania materyałów, które dopiero krytycznie należy rozeznać i oceniać, jak długo ktoś, jeden czy wspólnie z wieloma, nie postanowi zbadać tej rzeczy na miejscu, oglądnąć owych ognisk przemysłu włościańskiego, o których się wiecznie mówi wiele i pisze jeszcze więcej; dopóki się nie przyjrzy z bliska warunkom tej pracy ludowej, jej potrzebom, jej trudnościom, jej zdolności wytwórczej; dopóki się nie przyłoży samemu ręki do naprawy wielu krzywd i dolegliwości, jakie zupełne zapomnienie i wieloletnia niedbałość sprowadziły.

Tu trzeba iść tą samą metodą, jakiej w Niemczech chwycili się pisarze, o których powyżej mówiliśmy. Tam profesorowie ekonomii odbywają sami naukowe podróże po kraju, badają owe zakątki przemysłowości ludowej, i w przedstawieniach, tak pełnych siły i realizmu, jak ostatnia praca profesora **Saxa** o przemyśle włościańskim w Turyngii wydobywają na wierzch całą sumę faktów, dat, poglądów i szczegółów. U nas od czasu do czasu ktoś w chwilach wolniejszych od pracy oddaje się, jak dla miłego rozbawienia się, studyom „nad przemysłem ludowym“. *Z*tąd prace takie podają wiele materyału już zebranego, nieuporządkowanego, niekrytycznego; ztąd owe wałęsające się podania i legendy o istniejących centrach przemysłu włościańskiego, o jego kwitnącym stanie i jego widokach na przyszłość; stąd owo wieczne przepisywanie wiadomości, zaczerpniętych Bóg wie z jakiego źródła, ani sprawdzonych, ani sprawdzać się mających.

Dlatego żądać wypada, ażeby raz zerwano z próżnym dyletantyzmem, a wzięto się do pracy na seryo. A praca to bardzo potrzebna i bardzo wdzięczna. Zanim jednak zaprzęgnie się do niej grono ludzi nietylko dobrej woli, ale i sumiennej nauki; ludzi, którzyby po kraju się rozeszli i badania nad przemysłem włościańskim na miejscu podjęli i przeprowadzili, wszelkie rozprawy jednostek i sprawozdania fachowych komisyj o tem przedmiocie, niedomagać będą na brak prawdy.

Witołd Lewicki.

Z Pesztu.

(Zatarg między rządem węgierskim i ks. prymasem. — Przeciw agentom emigracyjnym).

W Peszcie budzi obecnie nadzwyczajne zajęcie zatarg wynikły między rządem i ks. prymasem, który wedle tamtejszych dzienników tak się przedstawia:

Inspektor szkolny w Ostrzychomiu (Gran) rezydencyi prymasowskiej, Rudolf Bartal przybył jako reprezentat rządu do seminaryum biskupiego aby być obecnym na egzaminach. Podczas konferencyi jaką odbyło ciało nauczycielskie przed rozpoczęciem popisu oświadczyli profesorowie, że zakład nie jest państwowym lecz biskupim i że przeto reprezentant rządu nie może tu fungować w charakterze oficyalnym. Na to odparł inspektor, iż przybywa z wyraźnego polecenia rządu, przeciw czemu zaprotestowało całe grono nauczycielskie. Egzamin został odłożony a obie strony udały się drogą telegraficzną po instrukcye. Inspektor otrzymał od Ministra oświaty polecenie aby był obecnym na popisie, egzaminował wychowańców, wziął udział w konferencyi klasyfikacyjnej i podpisywał świadectwa.

Natomiast prymas polecił kategorycznie dyrekcyi zakładu niedozwalać nikomu wywierać jakiejbądź ingerencyi na egzamina. Sprawa ta znajduje się jeszcze w tej chwili w stadyum nierozstrzygniętem.

Węgierski minister wyznań i oświaty wydał do biskupów wszystkich wyznań oraz do inspektorów szkół publicznych następujące rozporządzenie:

„Według informacyj jakie otrzymałem, agenci zagranicznych towarzystw żeglugi parowej, trudniący się propagowaniem gromadnej emigracyi do Ameryki, zalewają nauczycieli szkół ludowych prospektami podróży nader podstępnie sfabrykowanemi, w tym celu, ażeby ci nauczyciele, jako bezpośredni doradcy ludu, przedstawieniem głoszonych w tych prospektach a po największej części nieprawdziwych korzyści, lud do emigracyi zachęcali. Z uwagi że Węgry posiadające tak bogate zasoby dla egzystencyi, dalekie są od tego aby miało im zagrażać przeludnienie, oraz z uwagi iż gromadna emigracya mieszkańców nie może być w interesie kraju, dążącego do wzmocnienia sił i dobrobytu swego, upraszam najuprzejmiej, ażebyś uprzedził podległych sobie nauczycieli szkół ludowych, że jeśli nie chcą narazić się na skutki postępowania dyscyplinarnego, powinni wstrzymać się od rozpowszechniania wspomnianych szkiców i prospektów pomiędzy ludem. Zresztą spodziewam się po poczuciu obowiązków u nauczycieli naszych, iż nietylko nie naruszą zakazu niniejszego ale owszem w imię swego powołania jak najgoręcej starać się będą, ażeby lud ostrzegać przed złudzeniami jakie wkradły się co do korzyści emigracyi zamorskiej.“

Z Berlina.

(Sensacyjna sprawa. — Nowe uzbrojenia piechoty.)

Wielką sensacyę sprawiło powszechnie wydanie przez rząd szwajcarski w ręce władz pruskich byłego kapitana armii pruskiej, Sidney-O'Danne, który przez czas jakiś był nawet guwernerem panującego dzisiaj monarchy, Wilhelma II. Dopuściwszy się jakichś matactw w wojsku, i zmuszony z tego powodu wystąpić z szeregów, wyjechał do Paryża, gdzie przez czas jakiś oddawał się pracom militarnym i naukowym. Razu pewnego attaché wojskowy przy ambasadzie niemieckiej w Paryżu, podpułkownik baron Huene, otrzymał wizytę ekskapitana, który pod pieczęcią tajemnicy oświadczył mu, że w biurach wojskowego zarządu w Berlinie znajdują się osobistości, wydające za pieniądze wojskowe tajemnice, głównie zaś Francyi, że on osobistości te zna i dowodów winy dostarczyć może, jeżeli usługi te zostaną odpowiednio wynagrodzone.

Br. Huene przyjął usługi kapitana i zapewnił go, że za każdą osobę, której za jego pomocą zdrada sądownie udowodniona zostanie, otrzyma 10.000 franków gotówką. Kapitan O'Danne oświadczył, że posiada dowodów na 5 osób, że zatem prosi o przygotowanie 50.000 franków, tymczasem zaś jedzie do Szwajcaryi po ukryte tam dowody.

Lecz ponieważ dokumentów nie było, a tylko pokusa otrzymania owych 50.000 franków, przeto pomysłowy kapitan urządził się w dowcipny sposób. Oto zawiadomił br. Huene w Paryżu, że sam przyjechać nie może, ale przeszle mu dokumenta winy ze stacyi Hottingen, pod wskazanym mu do tajnej korespondencyi adresem naczelnika stacyi w Kolonii, niejakiego pana Laue. Istotnie, zaniósł na hottingeńską pocztę opieczętowany plik papierów, których wartość deklarował na 6754 franków, a otrzymawszy kwit, polecił natychmiast zdjąć z niego fotografię.

Niebawem otrzymał br. Huene list O'Dannego z zapytaniem, dlaczego nie przysyła za dokumenta umówionej sumy. W odpowiedzi oświadczył baron, że dokumentów zgoła ani on, ani koloński jego pośrednik nie otrzymali. Wówczas posłał kapitan fotograficzną kopię kwitu pocztowego, domagając się natarczywie pieniędzy. Tymczasem pocztowe poszukiwania okazały, że O'Danne nadał istotnie w Hottingen pakiet pod adresem Lauema w Kolonii, ale w godzinę potem cofnął go pod pozorem, że jeszcze coś do niego dołoży, czego jednak nie uczynił, i pakietu więcej nie przyniósł.

Pomimo takiego zdemaskowania, nie zaprzestał O'Danne zasypywać br. Huena i ambasady niemieckiej w Paryżu domaganiami się pieniędzy i pogróżkami rozmaitego rodzaju. Wówczas policya zajęła się osobą kapitana, i dowiedziała się tylu zajmujących szczegółów, że kapitan ujrzał się w genewskim areszcie, z widokami odstawienia do Berlina.

Oszust widząc przed sobą taką wcale nieponętną perspektywę i pragnąc za jakąbądź cenę uniknąć wydania, przystroił się w maskę politycznego przestępcy i oświadczył genewskim władzom, że opuściwszy pruską służbę i nie otrzymawszy żadnego ubezpieczenia bytu, przyjął stanowisko tajnego francuskiego agenta i tyle szkody wyrządził państwu niemieckiemu, że w Berlinie postanowiono bądź co bądź zabezpieczyć się co do jego osoby i uczynić go na zawsze nieszkodliwym. Przeprowadzona jednak śledztwo okazało, iż O'Danne jest bardzo niebezpiecznym oszustem i wyzyskiwaczem, który używa zręcznie dawniejszych znajomości swoich i stosunków, zawiązanych w czasie, gdy jeszcze był oficerem pruskim w celach zbrodniczych, i że z polityką nie ma nic do czynienia. Na mocy odnośnych dowodów, zawyrokował sąd związkowy, iż wydaniu O'Danna, którego za politycznego przestępcę w żaden sposób uważać nie można, nic nie stoi na przeszkodzie. Rada związkowa zezwoliła więc za wydanie eks-kapitana O'Danna, który w tych dniach miał być dostawiony władzom niemieckim.

Cała piechota armii niemieckiej uzbrojoną już została w nowe bagnety sztyletowe. Są one nadzwyczaj krótkie i lekkie, tak, iż nie utrudniają wcale strzelania. Jedynie korpus gwardyi zachowa dotychczasowe bagnety. Tak samo przeistoczono już i sposób noszenia bagaży wojskowych. Odtąd już żołnierze nie będą nosić płaszczów przewieszonych przez ramię, tylko owinięte na około tornistra, który znacznie zmiejszonym został.

Po zjeździe w Petersburgu.

Dzienniki berlińskie rozpisują się bez zapału o rezultatach zjazdu potersburskiego a esencyą ich uwag jest to, że skutkiem spotkania się monarchów Rossyi i Niemiec nie wiele zmieniło się w obecnej sytuacyi międzynarodowej. Oficyalna *Post* przyznaje, że przyjęcie cesarza Wilhelma było gościnne, okazałe i w całem tego słowa znaczeniu przyjazne. Jakkolwiek głosy rossyjskie zaznaczają, że zjazd petersburski z bliska nie przedstawiał się tak, jak go malowały pisma, to w każdym razie przyjęcie cesarza Wilhelma II. przez sfery dworskie i ludność miało być bardzo serdeczne, serdeczniejsze o wiele niż przyjęcie Wilhelma I. po wojnie francuskiej. Nigdy też dwór rossyjski mimo pogróżek nihilistycznych, nie zbliżył się tak dalece do ludności stolicy, jak właśnie miało to miejsce podczas zjazdu. Jednak

---

nie chciał w niej zamieszkać. Rządca wobec tego oporu, tej siły przesądu, widząc się bezsilnym, zamierza ją rozebrać, tymczasem stoi jeszcze cicha, zamknięta, milcząca o szczęściu, które w sobie niegdyś mieściła, a które, jak burza zrywa liście, zerwało życie i nie wskrzesi już nigdy. Żadna wieśniaczka nie przeszłaby tamtędy wieczorem, gdyż utrzymują, że umarła dziewczyna krąży nocami wkoło swej dawnej siedziby, że szuka w niej rodziców, o których, tak jak oni, nie wie gdzie się podzieli, a chociaż żadna mołodyca nie pójdzie tam o zachodzie słońca, rozpowiadają wszystkie o światłach, które każdej nocy w oknie kuchenki błyszczą i o Halce, która w tem oknie stoi, smukła, w białe przybrana kwiaty. W Małej Litynie, przeważnie przez Rusinów zamieszkałej, dziewczęta spiewają tęskną dumkę o Halce. Złożyło ją bezwiednie jakieś muzykalne ucho, zanuciły usta i przejdzie niezmieniona do przyszłych, dalekich pokoleń, wspominając tą rzewną śpiewką, biedną „piękną Halkę“.

W biły ćwitki te wstroiły,
Koły kłały do mohyły!
Teper biłyj śnih padaje,
Po szczoż Halka sia wertaje?

Zaskuczyła za lubymym,
Za Iwasiom, za jidynym,
Bat'ki ne strehut mohyły,
Oj! deż teper sia podiły?

Za bat'kamy zaskuczyła,
Wertaje sia Halka myła,
Iwasia, bat'kiw szukaje,
Do chatyny sia wertaje!

Alces.

pod względem politycznym sytuacya wcale się nie zmieniła. Usunięcie wszelkich zatargów na przyszłość, mogłoby stać się możliwem tylko wtenczas, gdyby Rossya dla swych zamiarów na Wschodzie, których cele przedstawiają się w tak gigantycznych rozmiarach, zechciała obrać inny sposób przeprowadzenia niż dotychczas. Pod tym względem wszakże zjazd bardzo małe przedstawia gwarancye. *Post* przewiduje, że Rossya powołując się ciągle na dawne traktaty, będzie się starała przez wywoływanie lokalnych zatargów sprowadzić rozwiązanie dla siebie korzystne, podczas, gdy Austrya, Anglia i Włochy są zdecydowane niedopuścić żadnych zmian na korzyść Rossyi, któreby zostały wywołane wypadkami lokalnemi. To właśnie wyczekiwanie na drobne pozornie wypadki, które mogą oddziałać gdyby iskra rzucona w beczkę prochu, sprawiają, że sytuacya polityczna jest ciągle naprężoną. Usposobienie dworów berlińskiego i petersburskiego przybrało wskutek zjazdu charakter przyjazny, ton prasy rossyjskiej, być może, złagodniał, mimo to jednak *Post* nie wierzy by Petersburg i Berlin potrafiły wytyczyć pokojowe drogi dla załatwienia wschodniej kwestyi. Przyszłość okaże, czy Niemcy, w obec rozwiązania kwestyi wschodniej na drodze zbrojnej, zdołają zachować zasadę neutralności.

National Zeitung przypuszcza, że cesarz Wilhelm odniósł w Petersburgu to wrażenie, że zapewnienia Rossyi są szczere i że polityka rossyjska jest bez wszelkiej skrytej myśli polityką pokoju i dobrego sąsiedztwa. W takich samych niewyraźnych zwrotach obraca się także artykuł *Journal de St. Petersb.* gdzie powiedziano:

Nie mając prawa rozbierać osobistej strony stosunków, jakie się wytworzyły w ostatnich dniach pomiędzy członkami rodziny carskiej a cesarzem Wilhelmem, uważamy jednak za możliwe stwierdzić, że jeśli dowód przyjacielskiej uprzejmości, jaki cesarz Wilhelm okazał składając pierwszą swoją wizytę dworowi rossyjskiemu spowodowany był życzeniem, aby w samym początku panowania swego umocnić przyjazne stosunki między dwoma cesarstwami, oraz wiarę w utrzymanie europejskiego pokoju, to cel osiągnięty został w zupełności. Nie wątpimy — dodaje ten dziennik — że wszystkie narody ucieszą się widokiem tej nowej a potężnej rękojmi międzynarodowego pokoju.

Korespondent petersburski *Polit. Corr.* tak określa rezultat spotkania:

W tutejszych kołach dyplomatycznych przeważa zapatrywanie, iż następstwem zjazdu cesarskiego będzie zbliżenie się między Rossyą a Niemcami, i że wydał on ten pocieszający rezultat, iż wyszły na jaw wobec całego świata na wskróś pokojowe zamiary obu monarchów, przez co obawy międzynarodowego zawikłania przynajmniej na najbliższą przyszłość uchylonemi zostały.

Królowa Natalia.

Do *Corr. de l'Est* telegrafują:

Metropolita serbski urzędownie oświadczył d. 26 zrana królowi Milanowi, że synod uznał się niekompetentnym w sprawie rozwodu królewskiego, która winna być przedłożoną najpierw konsystorzowi. Synod zaś orzecze dopiero jako instancya apelacyjna.

Królowa Natalia zajęła willę Golfsicht w Scheweningen i tam przyjmie w ciągu przyszłego tygodnia delegata konsystorza serbskiego. Niema już mowy o podróży królowej do Odessy. Po przybyciu do Hagi, królowa wysłała telegram z 500 słów do syna w Belgradzie. Na nabożeństwie w cerkwi prawosławnej, na które pospieszyła królowa, obecnymi byli posłowie rossyjski i turecki. Królowa rozmawiała długo z reprezentantem Rossyi. Swiat oficyalny holenderski trzyma się zdala od królowej, która podróżuje pod nazwą hr. Takowy. Królowa ma to przekonanie, że ani synod, ani konsystorz nie zezwoli na rozwód, a obecnie gotowa jest zawrzeć układ, byle ten zapewnił jej godziwe korzyści.

Do wiedeńskiej *Presse* donoszą, iż decydujące osobistości w Belgradzie, których wierność i poświęcenie dla króla żadnej nie może ulegać wątpliwości, nie ustają w zabiegach, aby rozwód odroczyć, jeżeli już nie zupełnie uchylić. Król podobno okazuje się skłonnym pójść za radą osób życzliwych, pod warunkiem jednak, iż królowa dalszem swem postępowaniem zadokumentuje zerwanie z dotychczasowymi doradcami. Królowa, na wypadek rozwodu, zamierza osiąść stale w Odessie.

Król Milan oświadczył wobec wydawcy *Budap. Corr.*, iż nie wzbronił królowej przybyć do Serbii, ale ona sama nie chciała wracać dopóty, póki Christicz jest ministrem. Król wniósł prośbę o rozwód, gdyż królowa odrzuciła ugodę. Zachowanie się królowej w Wiesbadenie dowiodło, że nie zdawała sobie sprawy ze swego stanowiska jako królowej, matki i żony. Jakkolwiek pobyt następcy tronu za granicą niemile dotykał Serbię, przecież żywił król przekonanie, że ks. Aleksander powinien pozostać przy boku matki.

Alzacya i Lotaryngia.

Oficyalna *Metzer Ztg.* zamieszcza artykuł, który mimowoli naprowadza na myśl, że środki, jakiemi rząd posługuje się w ziemiach polskich dla wzmocnienia żywiołu niemieckiego, zostaną prędzej lub później zastosowane także w Alzacyi i Lotaryngii.

Oto co pisze przytoczony dziennik:

„Mowa namiestnika alzacko-lotaryńskiego w Mylhuzie, jest niejako potwierdzeniem obiegającej wiadomości, że w krajach koronnych ma być zastosowany ten sam system kolonizacyi i germanizacyi, jakiego rząd pruski użył w Prusach zachodnich i w Poznańskiem. Jak wiadomo, nad granicą naszą wschodnią wykupywanie polskich własności ziemskich uważanem jest za środek, którym rząd chce spowodować wychodźtwo żywiołu pozostającego w pewnym wewnętrznym antagonizmie do państwa pruskiego. Doświadczenie poucza nas, że środek ten jest bardzo skuteczny. Jakkolwiek nie minęło jeszcze ani dwóch lat od wprowadzenia w życie ustawy kolonizacyjnej, tracą Polacy jeden polski powiat za drugim i już w przybliżeniu oznaczyć można czas, w którym nasze wschodnie dzielnice nie będą uchodziły za punkt oparcia dla dążności obcych i wrogich Niemcom. Samo przez się nasuwa się pytanie, czy podobnych środków nie możemy równie skutecznie zastosować także i na zachodzie, gdzie istnieją podobne, tylko jeszcze o wiele gorsze stosunki. Nie można jednak przytem zataić, że dążności germanizacyjne na wschodnich kresach ułatwione zostały w wysokim stopniu rozpaczliwem położeniem polskich właścicieli ziemskich pod względem ekonomicznym. Polscy właściciele musieli swe dobra sprzedawać, czy chcieli lub nie chcieli, bo finansowa ich sytuacya nie pozostawiała im innego wyboru. Inaczej ma się rzecz na zachodzie. Właścicielom ziemskim alzacko-lotaryńskim nie grozi bankructwo, a z drugiej strony nie mogą też oni uchodzić za właściwych reprezentantów anti-niemieckich dążności. Nie tak łatwo zdecydują się oni na pozbycie się swych dóbr drogą dobrowolnej sprzedaży. Zaczekać zatem trzeba, w jaki sposób niemiecka polityka rządowa uwzględni odmienne stosunki na zachodzie, przystępując do kolonizacyi.“

Metzer Ztg. nie pozostaje w tej mierze ze swemi życzeniami odosobnioną; owszem inne także dzienniki niemieckie żywo już się projektem zaprowadzenia kolonizacyi na zachodzie zajmują. I tak oficyalna berlińska *Post* podaje dzisiaj bliższe wskazówki, według których plan kolonizacyjny ma zostać przeprowadzony. Korespondent strassburski tego organu berlińskiego żąda od rzeszy dla rządu alzacko lotaryńskiego pożyczki sto milionów marek i życzy sobie, ażeby w krajach koronnych nie ograniczono się jedynie na zakładaniu mniejszych gospodarstw, ale ażeby równocześnie tworzono także wielkie dobra niemieckie, na których w Alzacyi i Lotaryngii zbywa zupełnie.

Alzacyą i Lotaryngią zajmuje się dzisiaj także *Schl. Ztg.*, która zastanawiając się nad ekonomicznemi i politycznemi niedogodnościami pochodzącemi ztąd, zdaniem tego dziennika, iż przeważna część większych posiadłości w tych krajach jest własnością cudzoziemców lub też takich krajowców, którzy prawie wyłącznie przebywają w Paryżu lub innych miastach francuskich, pozostawiając gospodarstwo w rękach rządców lub dzierżawców, tak pisze: Pod względem politycznym należy podnieść, iż właściciele znoszą takich tylko dzierżawców a ci znowu zatrudniają tylko takie siły robocze, które co najmniej nie są przyjaźnie usposobione dla żywiołu niemieckiego. Tym też sposobem owi właściciele zapewniają sobie na ludność wpływ w obec którego są prawie bezsilne wszystkie zarządzenia rządowe. Wśród takich okoliczności łatwo pojąć, jaką mogłoby mieć wartość, gdyby przynajmniej część wielkiej własności przeszła w ręce niemieckie Kilkakrotnie już poruszano myśl, aby niemiecka arystokracya, ewentualnie wielcy kapitaliści lokowali przynajmniej część swych kapitałów w dobrach lotaryńskich i wyprowadzili do walki przeciw działalności ligi francuskiej niemiecki personal roboczy i niemiecką inteligencyę. Urzeczywistnienie tej myśli napotyka takie trudności, iż należy ją uważać na razie za poronioną. W obec tego należy się na to przygotować, iż państwo prędzej lub później będzie musiało w interesie germanizacyjnym zająć się kwestyą zakupywania wielkich posiadłości, a to w obrębie francuskiego terytoryum językowego. Ze względu, iż obecne ekonomiczne i finansowe stosunki dają się bardzo we znaki właścicielom, można przyjąć na pewno, iż znaczna ich część byłaby gotową pozbyć się swych majątków za każdą godziwą cenę.

Emigracya chińska i Anglia.

Polit. Corr. podaje z Londynu następującą korespondencyę:

Sprawa napływu emigracyi chińskiej do Australii, zajmuje w tej chwili bardzo żywo ministerstwo spraw zagranicznych i ministra kolonij. Uchwały parlamentu Walii południowej uzyskały wprawdzie w tej sprawie sankcyę korony, ale artykuł V zawartej pomiędzy Anglią a Chinami pekińskiej konwencyi zawiera wyraźne postanowienie, że wszystkim poddanym chińskim służyć ma prawo przyjmowania stosunków służbowych w koloniach brytańskich. Obecnie więc toczą się z Chinami rokowania w celu ułożenia zmiany tych postanowień.

W gabinecie angielskim liczą na to, że Chiny nie będą pod tym względem stwarzały trudności. Anglia gotową jest ze swej strony zawrzeć podobny układ, jaki doszedł do skutku pomiędzy Chinami a Stanami Zjednoczonemi, z drugiej strony zaś wpływowe sfery w państwie niebieskiem czynią możliwe zabiegi, ażeby popęd do emigracyi z Chin jak najmocniej uśmierzyć. Stosunki pomiędzy Wielką Brytanią a Chinami są obecnie bardzo serdeczne. Pomyślny ten stosunek rozpoczął się od chwili, w której Chiny otworzyły dla handlu angielskiego górzyste terytoryum Tybetu, a to jako odszkodowanie za haracz, który składany był Chinom przez króla Birmy dopóty, dopóki kraj ten nie dostał się pod władzę angielską.

KRONIKA

Lwów, 28 lipca.

— **Najd. Następca Tronu,** Arcyksiążę Rudolf, przybywszy przedwczoraj po południu, osobnym pociągiem, w towarzystwie generała ks. Windischgraetz, do Krzeszowic, został na dworcu powitany przez gospodarza, hr. Artura Potockiego. O pobycie Jego Ces. Wysokości w tym uroczym zakątku ziemi krakowskiej, dowiaduje się *Czas* następujących szczegółów: O godz 4 rozpoczął się obiad, podczas którego przygrywała orkiestra 13 pułku krakowskiego pod kierunkiem kapelmistrza Hocka. Po obiedzie przy dłuższej rozmowie wypito czarną kawę na terasie. Przed szóstą nastąpił wyjazd do zwierzyńca na podjazd jeleni. Burza i ulewa, które koło godz. 3 nawiedziły Kraków i Zabierzów nie doszły aż do Krzeszowic i nie odświeżyły powietrza. Ogromny upał i tnące muchy wstrzymały wyjście jeleni z gąszczów na otwarte miejsca. Wszystkie jednak te przeszkody nie zrażały Najd. Gościa i przed godz. 8 zabił dość „dobrego“ jelenia. W najlepszej chwili wieczoru zerwała się nagle gwałtowna burza z ulewą, która zmusiła do odwrotu; Najd. Arcyksiążę wraz z hr. Potockim przeczekali największą ulewę pod drzewami. Podjazd jednak był już skończony.

Po powrocie do pałacu krzeszowickiego Jego Ces. Wys. zasiadł o 9 godz. z gospodarzem i ks. Windischgraetz, który w innym rewirze postrzelił jelenia, do kolacyi. O kwadrans na 11 zaś wyjechał osobnym pociągiem do Krakowa.

Przed godz. 11, wśród największej ulewy, wrócił Najd. Następca Tronu do Grand-hotelu w towarzystwie komendanta korpusu ks. Windischgraetza. Zaraz po przybyciu udał się Jego Ces. Wysokość na spoczynek, a wczoraj rano już o godz. 6 pił herbatę, o godz. 6³/₄ zaś wyjechał remizą Grand-hotelu na błonia, gdzie dokonał inspekcyi 23 brygady piechoty. Zaczęła się inspekcya od 13 pułku piechoty w zupełnie taki sam sposób, jak przedwczoraj i skończyła się przed 10 godz., poczem tenże pułk odmaszerował. Zaraz przeszedł Najdost. Następca Tronu do inspekcyi 56 pułku piechoty i 13 batalionu strzelców. O godz $10^1/_2$ pułk 56 i batalion strzelców rozpoczęły manewry z ogniem. Dzień wczorajszy o tyle był dla manewrów dogodniejszy, że panował wiatr zachodni, upał więc nie dawał się tak we znaki.

O godz. $11^1/_2$ powrócił Najd. Arcyksiążę z inspekcyi wojsk do Grand hotelu. Po przebraniu się przyjął na audyencyi J. E. br. Ziemięckiego, następnie pułkownika hr. Nostiza z oficerami całego pułku nr. 1, którego Jego Ces. Wysokość jest właścicielem, wreszcie przyjął JE. bar. Bechtolsheima, a o godz. $12^3/_4$ pojechał na obiad oficerów 13 pułku.

Obiad odbył się w koszarach artyleryi przy ul. Grodzkiej; przygrywała orkiestra 13 pułku. Po zakończeniu obiadu przed godz. 3 wrócił Najd. Następca Tronu do hotelu, zkąd po godz. 3 wyjechał zwiedzić koszary na Zamku, a następnie w forcie „Kościuszko“.

Na godz. $7^1/_2$ wieczór zapowiedziany był obiad w Grand-hotelu na 3 osoby t. j. dla Najd. Arcyksięcia i jego adjutantów.

— **Hr. Stanisław Tarnowski**, profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego i gen. sekretarz Akademii umiejętności, wyjechał na kuracyę do południowej Francyi.

— **Dr. Emanuel Kusy**, radca ministeryalny, szef oddziału sanitarnego w ministerstwie spraw wewnętrznych, zwiedził przedwczoraj w Krakowie szpital Braci Miłosierdzia na Kazimierzu, w towarzystwie protomedyka dra Biesiadeckiego, fizyka miejskiego dra Buszka i fizyka powiatowego dra Ponikły a odchodząc, po szczegółowem zwiedzeniu całego zakładu, wyraził przełożonemu konwentu uznanie za wzorowe utrzymywanie porządku. Przy zwiedzaniu poprzedniem szpitala św. Łazarza, był również obecnym poseł dr. Hoszard, członek Wydziału kraj. i referent spraw sanitarnych.

— **Henryk Sienkiewicz,** jak donosi warszawskie *Słowo*, wyjechał w tych dniach z Zopott do Ostendy. Przytoczone pismo również nazywa bezzasadnemi pogłoski, które w ostatnich dniach obiegały prasę, o ciężkiej jakoby chorobie autora „Ogniem i mieczem“.

— **Stowarzyszenie c. k. notaryuszów.** Centralna deputacya austryackiego stowarzyszenia notaryuszów wezwała Wydziały prowincyonalne, aby umieszczone na porządku dziennym pod I, II, III i IV przedmioty poddać pod dyskusyę zgromadzenia tegorocznego. W zastósowaniu się do przepisu statutów stowarzyszenia, galicyjsko-bukowiński Wydział tegoż postanowił zwołać ogólne zebranie członków austryackiego stowarzyszenia notaryuszów z Galicyi i Bukowiny, które się odbędzie w Przemyślu w sali obrad Rady miejskiej, dnia 5 sierpnia br., o godzinie 10 przed południem. Na porządku dziennym zamieszczone są następujące przedmioty: I. Omówienie ogólnego stanu notaryatu w obrębie Wydziału prowincyonalnego galicyjsko-bukowińskiego. II. Omówienie i powzięcie uchwały co do zasad reformy, wedle której umożliwionemby było w Austryi obowiązkowe przydzielenie notaryuszom przeprowadzania pertraktacyj spadkowych. III. Zaopiniowanie co do dalszego trwania instytucyi „publicznych agentów“ i co do potrzeby i zakresu działania instytucy „prywatnych agentów.“ IV. Zaopiniowanie co do politycznego prawa wyborczego prawniczo wykształconych członków stanu notaryalnego jakoteż omówienie i powzięcie uchwały co do przedsięwziąć się mających kroków, celem rozszerzenia tegoż prawa wyborczego. V. Wnioski członków. VI. Oznaczenie miejsca Zjazdu na r. 1889. Odnośnie do punktu V. porządku dziennego proszeni są panowie uczestnicy, jeżeliby mieli jakie wnioski do uczynienia na powyższym Zjeździe, ażeby takowe wraz z motywami nadesłali do zastępcy przewodniczącego, p. I. Frankowskiego na ośm dni przed Zjazdem, gdyż Wydział, który się zbierze jeszcze przed otwarciem posiedzenia, będzie musiał w myśl statutu nad niemi się zastanowić i wraz ze swoją opinią Zgromadzeniu przedłożyć.

— **Obłóczyny zakonne.** Dnia 26 bm. w kościele św. Józefa w Krakowie, odbyła się ceremonia przyjęcia sukni zakonnej i wstąpienia do nowicyatu Siôstr Bernardynek panny Bronisławy Kaliskiej, której nadano imię zakonne Teresa. Ceremonii dopełnił delegat prowincyała OO. Bernardynów, O. Bonifacy Jastrzębski, kustosz klasztoru lwowskiego, dyrektor tychże Siôstr Bernardynek III zakonu od pokuty w Krakowie, przy udziale krewnych S. Teresy, licznego duchowieństwa zakonnego i pobożnych.

— **Lwowianki w Krakowie.** Od kilku dni bawi w grodzie podwawelskim, celem poznania zbiorów i pamiątek, grono młodych nauczycielek ze Lwowa, w liczbie 27, pod przewodnictwem pani Antoniny Machczyńskiej, nauczycielki tutejszego seminaryum nauczycielskiego żeńskiego.

— **Wydział Bratniej Pomocy** słuchaczów wszechnicy lwowskiej wzywa po raz ostatni wszystkich dłużników, a w szczególności tych, którzy w ostatnich dwóch miesiącach zostali listownie wezwani do zapłaty i żadnej odpowiedzi nie dali, by najdalej do 8 sierpnia b. r. długi swe lub umówione zaległe raty spłacili, gdyż w przeciwnym razie wydział bezwzględnie ogłosi ich nazwiska w gazetach, wytaczając im równocześnie procesa sądowe.

— **Zabawa ogrodowa** na korzyść funduszu Tow. drukarskiego „Ognisko“ która z powodu niepogody trzykrotnie była odkładaną, odbędzie się w niedzielę, dnia 29 b. m., w ogrodzie Kiselki nad stawem, z programem niezmienionym, w którego skład wchodzą: śpiewy choralne dwunastki spiewackiej „Echo“, bazar kwiatowy, tańce, monologi humorystyczne i inne rozrywki towarzyskie, a który to program nader urozmaicony ściągnie niezawodnie do Kiselki liczną publiczność, żądną zabawy i wypoczynku na świeżem powietrzu.

= **Handlarze dusz.** Tutejsza policya uwięziła onegdaj Emanuela Dawida Jasłowitzera, także Krebsem zwanego, woźnicę dorożkarskiego, ponieważ wykryło się, że jako agent haniebnego zagranicznego przedsiębiorstwa wywozu dziewcząt do domów publicznych za Atlantykiem, wyprawiał ofiary, przezeń i jego towarzyszy w tym celu tu zwerbowane, do najbliższych portów. W toku dochodzeń skonstatowano, że do nikczemnej tej szajki należał także inny tutejszy woźnica dorożkarski, Juda Rudy,

który już kilkakrotnie pozostawał w śledztwie pod takim zarzutem. Obydwaj stali pod komendą niejakiego Judy Liftschitza i Kopla Podhorcera, zwanego także Lokszem i Lokszerem, obu pochodzących z Brodów i ukrywających się pod obcemi nazwiskami po za granicami Galicyi. Policya zarządziła w drodze telegraficznej uwięzienie tych ptaszków i odstawienie ich do tutejszego sądu karnego. Dodać należy, że wspomniony Podhorcer z takiego samego powodu ścigany jest także przez c. k. sąd powiatowy w Skałacie od r. 1887. Jasłowitzera i Rudego, jakoteż ich wspólniczkę, Salę Nidrig, oddano w ręce sądu.

= **Ogień kominowy** powstał wczoraj przed południem w domu pod l. 3 przy ulicy Serbskiej, został jednak przez straż pożarną wnet ugaszony.

= **Krwawe zajście.** Nieznajomy z nazwiska rzeźnik wywołał wczoraj w szynku przy ulicy Zamarstynowskiej burdę, przyczem skaleczył Iwana Gerusa, rolnika z Wiszenki, nożem w głowę tak mocno, że musiano krwią zbroczonego odwieźć do szpitala. Za przestępcą, który umknął, zarządzono poszukiwania.

— **Stan powietrza.** Barometr opada.

Prognoza na dobę następującą od godziny 12 w południe, dnia 28 b. m., według spostrzeżeń stacyi Szkoły politechnicznej: Wiatr o zmiennym kierunku z południowej (S) strony, średnia temperatura doby około 21°C, stan nieba zmienny, powietrze więcej niż miernie wilgotne i do burzy skłonne, opad mierny.

Srednia temperatura ubiegłej doby rachując od godziny 12 w południe, była +18·7°C., najwyższa +23 5°C, najniższa w nocy +16·3°C.

Stan barometru był dziś o godzinie 9 rano zredukowany na poziom morza 759 mm.

Łączny opad deszczu od godz. 9 rano dnia wczorajszego wynosił 8 mm.

— **Nowy urząd pocztowy.** Z dniem 1 sierpnia b. r. wejdzie w życie c. k. urząd pocztowy na dworcu kolejowym w miejscowości Tuchla (starostwo Stryj), którego czynność ograniczać się będzie na przyjmowaniu i wydawaniu poczty listowej i wartościowej, jak również przekazów pieniężnych i powziątkowych, nie przekraczających kwoty 300 zł., a który pełnić będzie funkcye pocztowej kasy oszczędności. Urząd ten będzie utrzymywał związek z pociągami, między Stryjem a Ławocznem kursującymi. Do okręgu doręczeń urzędu pocztowego w Tuchli należeć będą miejscowości: Tuchla, Libochora, Grabowiec skolski, Sławsko, Rożanka niżna i Rożanka wyżna.

— **Wybór uzupełniający** jednego członka Rady powiatowej w Żółkwi, z grupy gmin miejskich, rozpisany został na dzień 23 sierpnia b. r., tudzież dwóch członków tej Rady z grupy większych posiadłości, na dzień 30 sierpnia b. r. Wybór ten odbędzie się w mieście powiatowem, o godzinie i w lokalnościach, wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom c. k. starostwo.

— **Dla dotkniętych powodzią** w kraju złożono następujące dalsze datki:

w starostwie j a w o r o w s k i e m: gr. k. parafianie w Kurnikach 2 zł 60 ct., obszar dworski w Siedliskach 3 zł., Towarzystwo zaliczkowe w Jaworowie 10 zł.;

w starostwie t u r c z a ń s k i e m: gr. kat. parafianie w Beniowej 5 zł., w Szumiaczu 2 zł. 36 ct., w Jasienicy zamkowej 5 zł.;

w starostwie z b a r a s k i e m: gmina Hniliczki 3 zł. 80 ct., Sieniawa 4 zł., A. Speiser 2 zł., g. k. parafianie w Kujdańcach 1 zł., J. Czorny 1 zł.;

w starostwie t a r n o w s k i e m: Towarzystwo kasynowe w Tarnowie 29 zł. 60 ct.;

w starostwie s t r y j s k i e m: gmina Kawsko 2 zł., Wola dołhołucka 1 zł. 34 ct., Hutar 4 zł. 37 ct., Kalne 2 zł. 33 ct., Manasterzec 1 zł. 50 ct., Siemiginów 4 zł., Brygidan 2 zł., Wydział powiatowy w Stryju 25 zł., r. k. parafianie w Stryju 10 zł., w Zulinie 4 zł., ks. kan. Fortuna 5 zł., obszar dworski w Stańkowie 1 zł. 80 ct.;

w starostwie p r z e m y ś l a ń s k i e m: Towarzystwo kredytowe w Glinianach 2 zł., Towarzystwo zaliczkowe w Przemyślanach 8 zł. 16 ct.;

w starostwie g r y b o w s k i e m: ks. Zagórzyński 4 zł.;

w starostwie s a n o c k i e m: gr. kat. parafianie w Wisłoku dolnym 4 zł., w Morochowie 1 zł.;

w starostwie b i a l s k i e m: gmina Hucisko 1 zł. 40 ct.;

w starostwie n a d w ó r n i a ń s k i e m: gmina Majdan średni 5 zł. 10 ct., Pniów 8 zł., Strymba 3 zł., Łuh 2 zł.;

w starostwie z ł o c z o w s k i e m: ks. Ł. Lewicki 3 zł.;

w starostwie ż y d a c z o w s k i e m: mieszkańcy Zurawna 18 zł. 92 ct. (Dok. nast)

— **W nowym teatrze nadwornym** w Wiedniu odbyła się w tych dniach próba oświetlenia elektrycznego sceny i amfiteatru zarówno, jak garderób, przysionków, schodów i t. d. Według *Fremdenblattu*, próba wypadła bardzo dobrze.

— **Pielgrzymka do Jerozolimy.** We środę, dnia 22 sierpnia wieczorem wyruszy z Wiednia austro-węgierska pielgrzymka do Jerozolimy, zostająca pod protektoratem gen. komisaryatu dla Ziemi świętej. Firma Leon Woerl w Wiedniu, jako techniczna kierowniczka pielgrzymki, udziela na żądanie wszelkich bliższych informacyj. Cała podróż tam i z powrotem obliczona jest na 45 dni, i stosownie do upodobania pielgrzymów może być odbytą w dwóch rutach: dłuższej lub krótszej. Koszt pierwszej klasą I. 630 zł., klasą II 540 zł.; koszt krótszej ruty klasą I. 440 zł., klasą II. 350 zł. Adres firmy Woerl: Wiedeń I., Spiegelgasse 12.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Berlinie, znany botanik i mineralog, profesor dr. C. Bischof, autor słynnego dzieła „O miedzi";

w Turynie, senator włoski Vegezzi, niegdyś minister skarbu królestwa Sardynii i w r. 1866 nadzwyczajny poseł do Rzymu;

w Berlinie, słynny filolog i pedagog Herman Bonitz, b. profesor Uniwersytetu wiedeńskiego, organizator gimnazyów austryackich za ministerstwa hr. Thuna.

— **Świecznik fajansowy**, wykonany przed stu laty w fabryce, założonej przez króla Stanisława Augusta, nabyty został w tych dniach do muzeum w South-Kensington. Właścicielką cennego nabytku była dotąd pani Kw., niegdyś obywatelka ziemska.

— **Wilki w lipcu.** Z Agya, w hrabstwie aradzkiem na Węgrzech donoszą, że niedawno temu pojawiły się wilki w zagajeniach tej wsi i pokaleczyły ośm źrebiąt z miejscowej stadniny.

— **Katastrofa w Alpach.** O nowem nieszczęściu w górach donoszą z Judenburga: Dnia 24 b. m. wyruszyli z tamtąd trzej turyści bez przewodnika, na szczyt góry Dachstein, dokąd też szczęśliwie dotarli. W powrocie jednak, dwaj z nich, a mianowicie doświadczony wędrowiec alpejski, adwokat dr. Zeitlinger, oraz adjunkt administracyi hut w Judenburgu, Henryk Thanheiser, spadli ze skały, przyczem pierwszy z wymienionych utracił życie na miejscu, a drugi mimo szybko przez trzeciego towarzysza wycieczki sprowadzonej pomocy, zmarł podczas transportowania go do Schladming.

— **Zmowa robotników w Bernie.** Tkacze berneńscy rozpoczęli przedwczoraj znowu robotę w fabrykach, uzyskawszy od pracodawców polepszenie płacy o 10 do 11 procent. Zmowa farbiarzy również załagodzoną została w sposób polubowny.

— **Uwięziony w Hamburgu** literat wiedeński dr. Carlotta, sekretarz odgadywacza myśli Cumberlanda, wypuszczony został na wolność, albowiem aresztowanie go nastąpiło jedynie w skutek bardzo niemiłej pomyłki. Oto policya wzięła go za pewnego oszusta, który nietylko podobny jest do niego z twarzy, ale nawet przybrał sobie nazwisko Carlotty. Oszust ten, nazywający się właściwie Beek, przybył do Niemiec z Meksyku i podróżując pod dziesięciu przynajmniej nazwiskami mocno zaintrygował policyę.

— **Wystawa skandynawska.** Dnia 19 b. m. odbyło się w Kopenhadze w sposób uroczysty, w obecności całej rodziny królewskiej rozdzielenie nagród pomiędzy wystawców, których liczba wynosiła 5167. Rozdzielono w ogóle 449 medali srebrnych, 572 bronzowych i 784 listów pochwalnych.

— **Książę Czarnogórski.** W Paryżu bawił obecnie książę Mikołaj Petrowicz Njegos. Ma on lat 47. Został ogłoszony księciem Czarnogórza w r. 1860, po śmierci swego wuja, ks. Daniły I. Od tegoż roku jest żonatym z ks. Mileną Piotrówną Vucoticową, córką senatora i naczelnika przybocznej gwardyi księcia. Księstwo mają sześcioro dzieci. Ks. Mikołaj I odebrał wychowanie w Paryżu, w liceum Louis-Le-Grand. Przybywszy tam, nie umiał ani słowa po francusku, lecz wkrótce nauczył się języka i przez ciąg trzechletniego pobytu w murach szkoły należał do dobrych uczniów. Koleżeński, popularny, był bardzo lubionym od swych kolegów. Pomimo atletycznej postawy, a może właśnie dla niej (gdyż szanse byłyby nierówne) nie brał nigdy udziału w bójkach, lubił jednak im się przypatrywać. Pewnego dnia, gdy jeden z jego towarzyszów, bijąc się, powalił na ziemię swego przeciwnika i przycisnąwszy go chwilkę kolanem, puścił cało:

— Dlaczego nie uderzyłeś go przynajmniej w twarz, skoro go miałeś na swej łasce i niełasce? — zapytał przyglądający się tym zapasom książę Mikołaj.

— Nie uczyniłem tego — odparł kolega — gdyż nie uderza się powalonego nieprzyjaciela.

— Tak, rzekł po chwili zadumany książę, a zresztą to nie Turek.

Po trzechletnich studyach w Louis-Le-Grand, książę chciał wstąpić do szkoły wojennej w St. Cyr, lecz został właśnie wezwany na opróżniony przez śmierć Daniły tron czarnogórski. Książę jest wielkim przyjacielem Francuzów. Po latach trzydziestu pierwszy raz odwiedził nadsekwańską stolicę.

— **O strasznym wypadku** donoszą z Rouen. W porcie tamtejszym dnia 19 b. m. eksplodowało 12.000 beczek nafty na jednym z parowców. Sześciu marynarzy utraciło życie w tej katastrofie.

— **Nowa krucyata.** Podczas ostatniej swojej podróży do Rzymu, która miała miejsce przed miesiącem, kardynał Lavigerie konferował długo z Leonem XIII w sprawie ukrócenia handlu niewolnikami w Afryce. Ze sprawozdań, jakie kardynał otrzymuje od swych misyonarzy, „Białych Ojców", okazuje się, że pomimo traktatu o zniesieniu niewolnictwa, co rok w głębi Afryki niecni handlarze sprzedają po 4 do 5 tysięcy ludzi. Przekonawszy się, że murzyni w wieku dorosłym nie przedstawiają korzystnego towaru, gdyż potrafią najczęściej uciec z rąk swych nabywców, handlarze ci przy pomocy metysów z murzynów i Arabów, prowadzą istne obławy na ludzi. Napadają osady, wyrzynają wszystkich dojrzałych mężczyzn, a dzieci i niewiasty pędzą na rynki — ludzkiego mięsa. W ten sposób ginie po parę milionów ludzi rocznie w Afryce równikowej. To też wśród ludności miejscowej panuje najwyższa obawa i nienawiść ku metysom: „Bóg, powiadają oni, stworzył białych; Bóg stworzył murzynów; ale metysi stworzeni zostali przez dyabła". Podczas tych pochodów do miejsc zbytu, dzieją się trudne do pojęcia okrucieństwa. Jeśli która z kobiet, wycieńczona drogą, upada ze znużenia: Ha, nie chcesz iść, woła dozorca. Dobrze, zostaniesz tu — i odcina jej rękę szablą. — Tak, zostaniesz tu — i odcina jej nogę. Następnie członki te rozrzuca po drodze dla przynęcenia dzikich zwierząt pustyni. I wy chcecie tu zostać, woła na tych, co zwalniają kroku. Dobrze. Zapach ten sprowadzi wam wkrótce kompanię. Przestraszony, niezdolny do walki z powodu głodu i niewywczasu jasyr, musi iść dalej, aż do rynku, gdzie go sprzedadzą jak bydło. Kardynał, chcąc być uwiadomiony przez świadków naocznych o tem, co się dzieje, rozkazał „Białym Ojcom", aby mu przesyłali cztery razy na rok dokładne informacye z Afryki środkowej. Każdy z takich listów kosztuje 1000 fr., gdyż dla przeniesienia go trzeba rozstawiać murzynów. Ostatni list, pisany w grudniu z. r. przez przełożonego misyi, osiadłej w Manyema. obok jeziora Tanganajka, w Afryce środkowej donosi o strasznym napadzie zbrojnych metysów i bandy Ruga-Ruga (zbójców) na pobliską osadę murzyńską. Mała liczba prześladowanych zdołała umknąć i schronić się w obwarowanym klasztorze Ojców, zwanym „Tembe" resztę wycięto w pień lub uprowadzono do niewoli. 300 ludzi stało się ofiarą tej napaści.

Kardynał Lavigerie, jak niegdyś Piotr Pustelnik nawołuje do krucyaty w obronie murzynów. Piotr wołał: „Bóg tego chce!" Arcybiskup kartagiński odzywa się wielkim głosem: „Ludzkość się o to dopomina". Myślano o powierzeniu tej misyi Orderowi Maltańskiemu, lecz projekt ten nie dochodzi do skutku. Leon XIII wziął gorąco tę sprawę do serca i należy mieć nadzieję, że obmyśli środek skuteczny dla ukrócenia niecnego frymarku. Tymczasem pewien Francuz, Joubert, uorganizował naprędce armię z 600 krajowców dla przecięcia drogi handlarzom niewolników.

— **Opinia o dżokejach.** W Anglii dżokeje nieświetną od najdawniejszych czasów cieszą się opinią. Niedawno książę Portland, pisząc do lorda Durham, nazwał ich wszystkich „przeklętymi złodziejami". Epitet ten w ustach sportsmana, który może z pewną znajomością rzeczy sądzić całą korporacyę, podwójnej nabiera wagi; lecz książę Portland nie pierwszy odzywa się w ten sposób o zapaśnikach turfu. W r. 1797 ks. Cumberland na wyścigach w Newmarket zgubił pugilares, zawierający znaczną sumę i skutkiem tego nie chciał się wcale zakładać. Koń, na którego zamierzał stawić grube pieniądze. został zdystansowany. Pocieszyło to po części księcia, gdyż, jak twierdził, straciłby znacznie więcej na zakładach. Wyścigi kończyły się właśnie, gdy pewien oficer zbliżył się do księcia i wręczył mu znaleziony obok trybuny pugilares.

— Cieszę się — rzekł książę — że pieniądze moje dostają się w tak dobre ręce, ci złodzieje z Newmarket rozchwytaliby pewnie całą sumę i pobiliby się w dodatku o jej podział. Zachowaj pan te pieniądze a nie wątpię, że potrafisz zrobić z nich lepszy użytek od tych nicponiów.

— **Silne emocye.** Gazeta duńska *Danske Avis* notuje następujący fakt niezwykłej odwagi i przytomności umysłu, który widzom dostarczył bardzo silnych emocyi. Do Ringksbing (w Jutlandii) zjechała niedawno menażerya Elmonda. Na drugiem przedstawieniu młody, 18-letni pogromca, wysoki i silny młodzieniec, produkował się przed licznie zebraną publicznością ze swoją sztuką. Wszedł on do klatki, w której znajdowały się razem: dwa niedźwiedzie, dwie hyeny i wilki i zmuszał dobrane w ten sposób towarzystwo zwierząt do wyprawiania różnych sztuk. Zwierzęta były posłuszne, z wyjątkiem wilka, który pomimo krzyków pogromcy nie chciał się ruszyć z miejsca. Pogromca skarcił batem leniucha, ale rozwścieczone zwierzę z wyszczerzonemi zębami rzuciło się na śmiałego młodzieńca. Wśród publiczności ozwały się okrzyki przestrachu, wiele osób zemdlało. Nieustraszony pogromca, nie tracąc przytomności umysłu, uchwycił wilka za gardło, całą siłą rzucił nim o żelazne pręty klatki, a sam jednym susem wysunął się po za drzwi wchodowe. Po paru minutach wszedł do innej klatki, gdzie okazywał tresurę czterech lewków. Po skończeniu tego numeru programu, pomimo jednogłośnego protestu zebranej w menażeryi publiczności, pogromca wszedł ponownie do pierwszej klatki i pomimo całej wściekłości wilka zmusił go do posłuszeństwa i wykonywania tych sztuk, jakie mu kazał. Publiczność przez cały czas drżała z obawy o życie nieustraszonego pogromcy; na szczęście wszystko skończyło się pomyślnie, a grzmot oklasków nagrodził odwagę i dziwną pogardę śmierci, której tak śmiało zaglądał w oczy 18-letni młodzian.

— **Kacyk afrykański w powozie.** Królik kameruński, Bell, który przed laty kilku zaszczycił swemi odwiedzinami Londyn i Berlin, zaczyna poddanych swych zdumiewać okazami cywilizacyi europejskiej. W tych dniach otrzyma on z Hamburga powóz, lakierowany na kolor błękitny. Wnętrze jego wybito niebieskim atłasem i przyozdobiono srebrzeniami, dno wyłożono prawdziwym perskim dywanem, u kozła błyszczą dwie srebrne latarnie. Powóz ten powagę monarszą kacyka podniesie chyba co najmniej o oktawę.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10, otwartą jest codziennie od godziny 11 rano do 7 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

GOSPODARSTWO I HANDEL

*** **Targ zbożowy.** *) Dnia 28 lipca 1888 r.

Lwów, pszenica 6·— do 6·55, żyto 4 35 do 4·70, jęczmień browarny 4·50 do 5·05, owies 4·50 do 5·05, groch 4·50 do 10 5; wyka 4·50 do 5·—, rzepak 9·25 do 9·50, lnianka —·—, koniczyna czerwona 24·— do 35·—, koniczyna biała 20·— do 30·—, koniczyna szwedzka 30·— do 36·—.

Tarnopol, pszenica 6·— do 6·35, żyto 4·15 do 4·55, jęczmień browarny 3·90 do 4·85, owies 3·75, do 4·45 groch 5.50 do 10·—, wyka 4·30 do 4·75, rzepak 9·— do 9·30, lnianka —.—, koniczyna czerwona 17·— do 36·—, koniczyna biała 30·— do 36·— koniczyna szwedzka 30·— do 35·—.

Podwołoczyska, pszenica 5·70 do 6.35 żyto 4·— do 4·50, jęczmień 4·— do 4·70. owies 4·— do 4·65, groch 5·10 do 9·—, wyka 4·50 do 5·10, rzepak n. 9·— do 9·10, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 28·— do 33·—, koniczyna biała 30·— do 36·—, koniczyna szwedzka 28·— do 35·—.

Czerniowce, pszenica 6·— do 6·70, żyto 4·30 do 4·80, jęczmień 4·20 do 5·30, owies 3·30 do 4·—, groch 4·40 do 9·—, wyka 4·10 do 4·80, rzepak 9·— do 9·10, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 18·— do 34·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—, tymotka 20·— do 30.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka.

C h m i e l od 24·— do —·48 zł. nominalnie za 56 kilo, loco Lwów, bez odbiorcy.

Okowita gotowa za 10·000 litrów pr. loco Lwów 31·— do 32·— zł.

Ceny tylko nominalne. Usposobienie spokojne.

*) Przedruk wzbroniony.

Zbiory w Prusach. Urzędowy *Staatsanzeiger* ogłasza sprawozdanie ze stanu zboża we wszystkich prowincyach monarchii pruskiej. Sprawozdanie to brzmi bardzo niepomyślnie. Wszędzie spodziewają się jedynie średnich zbiorów, skarżą się przytem na krótkość słomy zboża zimowego i lichy stan roślin pastewnych.

Dochód z loteryi klasycznej w Królestwie Polskiem, ustanowiony został dekretem króla saskiego d. 29 go kwietnia 1808 r. Dochód ten, na mocy postanowienia b. rady rządzącej Królestwa z d. 18 lipca 1862 r, pozostaje w bezpośredniem zawiadywaniu rządu. Według planu, w każdej loteryi przypada na wygrane 1,263.000 rs., a w dwóch rs. 2,526.000. Z sumy tej przy wydawaniu wygranych strąca się na rzecz skarbu 12 prc., co stanowi 303.120 rs. rocznie z obydwóch loteryj. Ponieważ utrzymanie zarządu loteryjnego kosztuje rocznie 25 342 rs., przeto skarb otrzymuje z dwóch loteryj, rozgrywanych w ciągu roku, czystego dochodu 277.796 rs.

OSTATNIA POCZTA

Najd. Arcyksiążę Albrecht przybył przedwczoraj do Steyr na inspekcyę czwartego pułku dragonów.

W tych dniach Najd. Arcyksiążęta Rainer i Franciszek Ferdynand d' Este zwiedzali szczegółowo fabrykę broni w Steyr.

Król grecki Jerzy, który przybył przedwczoraj w ścisłem *incognito* do Wiednia przyjmował na całogodzinnem posłuchaniu p. Ministra spraw zagranicznych hr. Kalnoky'ego. Podczas tej wizyty przybyli do hotelu *Imperial* ambasadorowie Niemiec i Turcyi a dowiedziawszy się, że król zajęty, zostawili swe karty. Na obiad zaprosił monarcha między innymi przebywającego obecnie w Wiedniu na urlopie c. k. posła w Atenach barona Kosjeka.

Król rumuński Karol przybędzie w tych dniach na kilkutygodniowy pobyt do Gräfenbergu na Szląsku austryackim.

C. k. ambasador przy Stolicy św. hr. Paar, udał się na kuracyę do Karlsbadu.

W sali posiedzeń komisyi budżetowej Izby dep. rozpoczęto przedwczoraj pod przewodnictwem szefa sekcyi Baumgartnera obrady ankietowe zwołane dla dania opinii o przepisach wykonawczych do nowej ustawy spirytusowej. Eksperci przybyli w komplecie. Przewodniczący zagaił posiedzenie przemową, w której zaznaczył, iż zadaniem jest ankiety pogodzić ile możności w ramach ustawy interesa skarbu państwowego z interesami przemysłowców spirytusu, oraz konsumentów. Nim przystąpiono do obrad merytorycznych wypowiedzieli eksperci życzenie, aby przedewszystkiem zastanowić się nad kwestyami szczegółowemi charakteru technicznego i aby kwestye decydującego i zasadniczego znaczenia były p stawione na porządku dziennym późniejszych obrad. Reprezentanci Rządu zgodzili się na taki sposób postępowania. W ciągu czterogodzinnej dyskusyi przedyskutowano przedłożenie rządowe do paragrafu 40. Ze strony ekspertów poczyniono różne wnioski, które weźmie Rząd dopiero później pod gruntowną rozwagę. Załatwione paragrafy odnoszą się przeważnie do szczegółowych przepisów rozporządzenia wykonawczego. Jednym z najważniejszych wniosków, jest wniosek eksperta węgierskiego, Leinzigera, który domaga się, aby ilość alkoholu była oznaczaną wedle wagi. Wszyscy eksperci — pisze *Fremdenblatt* — podpisali ten wniosek, który, jak się zdaje, zostanie przez Rząd zaaprobowanym. *Presse* zaznacza jako fakt pocieszający, że wszyscy członkowie ankiety, zarówno przedlitawscy jak węgierscy, szli z sobą formalnie w zawody pod względem stawiania takich wniosków, które mają na celu wprowadzenie jak najsurowszej kontroli i wykluczenie możności jakiejbądź defraudacyi.

W dziennikach berlińskich spotykamy się ciągle i prawie wyłącznie z artykułami na temat podróży cesarza Wilhelma.

Do *Fremdenblattu* telegrafują, iż w kołach stolicy niemieckiej nie uważają za rzecz prawdopodobną, aby miało się obecnie coś zmienić w ukształtowaniu położenia międzynarodowego. Co się tyczy specyalnie gabinetu petersburskiego, to ten nie przedsięweźmie nic przed powrotem cesarza do Niemiec. Pogłoski o rychłej radykalnej zmianie w traktowaniu sprawy bułgarskiej są co najmniej przedwczesne, i polegają na dowolnych kombinacyach.

Z Kopenhagi telegrafują o godnym uwagi zwrocie opinii publicznej na korzyść Niemiec.

Północna Agencya telegraficzna rozsyła następującą depeszę: „W sferach dyplomatycznych twierdzą, że podróż cesarza Wilhelma II-go do dworów mocarstw północnych, ma na celu porozumienie się, co do ograniczenia angielskiej przewagi na morzu. Cesarz Wilhelm ma zamiar nadać niemieckiej marynarce i koloniom tę potęgę, jaką Niemcy posiadają na lądzie, i w tym właśnie celu chce położyć tamę angielskiej przewadze. Niemieckiemu parlamentowi na najbliższej sesyi zostaną przedstawione wysokie kredyta na flotę".

Cesarz Wilhelm zawita dzisiaj do Kopenhagi, zkąd wyjedzie jutro do Kiel, a ztamtąd, po odwiedzinach księcia Bismarcka w Friedrichsruh, wprost do Poczdamu.

Rossyjski minister Giers zapowiedział swój przyjazd do Franzensbadu.

Pol. Corr. została upoważnioną do oświadczenia, iż wszystkie pogłoski ze źródła panslawistycznego o rzekomym wykryciu zamachu przeciw królowi Milanowi, są na wskróś bezpodstawne. W całej Serbii zresztą panuje zupełny spokój a ogólne usposobienie ludności nie pozostawia nic do życzenia.

Presse pisze: Nagły powrót ks. Mikołaja czarnogórskiego nabiera interesującego wyjaśnienia skutkiem depeszy jaką otrzymaliśmy z Mostaru. Otóż wedle tego źródła dwóch przywódców band rozbójniczych, którzy już podczas powstania hercogowińskiego w r. 1882 odegrali pewną rolę, Szalko-Forla i Bobric wydaliło się cichaczem z Czarnogóry celem zainicjowania jak utrzymują jakiejś akcyi w Hercogowinie lub Sandżaku nowibazarskim. Mogłoby to stać się bardzo łatwo podczas nieobecności księcia, a niewątpimy, iż książę przyspieszył swój powrót aby zażegnać zawieruchę.

Z Konstantynopola telegrafują: W stosunkach Turcyi z Anglią nastąpiło widoczne oziębienie z powodu Egiptu. Usposobienie Porty bardzo jest spokojne: dwanaście tysięcy żołnierzy zostało uwolnionych z czynnej służby z przejściem do sił zapasowych, a tegoroczny kontyngens nowozaciężnych w liczbie 25 tysięcy ludzi powołano tylko dla wymustrowania, i nowozaciężni ci nie będą rozsyłani do pułków.

Według *Agence Havas*, projekt rewizyi konstytucyi, który zamierza przedstawić Floquet w imieniu rządu, zawierać ma dokładnie określone prawa senatu w sprawie budżetu i co do rozwiązywania Izby. Prawo budżetowe senatu ma być prostą kontrolą nad finansami kraju, a rozwiązanie Izby następować ma na mocy dekretu, uchwalonego na radzie ministeryalnej pod przewodnictwem prezydenta republiki i przezeń podpisanego.

Prezes gabinetu, Floquet, udać się ma w niedzielę do Tours, na uroczystość odsłonięcia pomnika generała Meusnier.

Według *Jonrnal des Débats*, zmowa robotników, pracujących przy robotach ziemnych, przybiera olbrzymie rozmiary. Przy Pont Neuf i budynku giełdy handlowej zastanowiono wszelkie roboty. Zmowa pociągnęła do spółki i robotników przyszłorocznej wystawy, obecnie zaniechało pracy około 10.000 robotników.

Dzienniki paryskie ganią postępowanie rady gminnej Paryża, która podwyższając dowolnie opłaty za roboty municypalne, sama prowokowała obecną zmowę.

Moniteur de Rome dowiaduje się, iż rząd włoski ma zamiar najbliższej sesyi parlamentarnej przedstawić między innemi następujące projekta ustaw: Projekt ustawy, przyznającej wyłącznie państwu prawo kontroli nad szkołami ludowemi. Projekt ustawy o rozwodach. Projekt o reorganizacyi zakładów dobroczynnych i pobożnych. Ustawę o reformie senatu w duchu demokratycznym i t. p.

Sędziami w komisyi dla zbadania obwinień przeciw irlandzkiej partyi parlamentarnej, mianowani zostali: sir J. Hennen, prezydent trybunału admiralicyi i rozwodowego i sędziowie Day i Smith. Na posiedzeniu w Izbie gmin w ciągu trzeciego czytania powyższego projektu, oświadczył radykalny deputowany Labouchere, że projekt rządowy ma na celu jedynie odwrócić publiczną uwagę od akcyi gabinetu, przedsiębranej w Irlandyi. Harcourt, były minister w gabinecie Gladstona charakteryzował projekt rządowy jako aparat, potrzebny do osiągnięcia celów partyjnych, ale rzeczywistą dążnością jest stłumienie ligi narodowej. Chamberlain, radykalny przywódca unionistów występował w obronie projektu, który jak wiadomo, przyjęty został przez Izbę i w trzeciem czytaniu.

Z Chrystyanii donoszą: Stronnictwo robotnicze w Norwegii pod przewodnictwem znanego autora Björnstierne Björnsona, wystąpiło z programem politycznym. Żąda ono przedewszystkiem wyborów powszechnych i prawa wyborczego dla wszystkich, domaga się oraz prawa stawiania swoich kandydatów tam, gdzie demokratyczni deputowani nie dają gwarancyi, iż będą radykalnymi. Program zawiera oraz stanowcze żądanie wprowadzenia wolności celnej przynajmniej co do najniezbędniejszych artykułów życia i wprowadzenia podatku dochodowego od rzeczywistych stosunków majątkowych, a ulg natomiast w podatkach pośrednich.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 28 lipca. (*Tel. pryw.*) Dziś odbędzie się 3 posiedzenie ankiety spirytusowej. Ankieta żądała dotychczas głównie zaprowadzenia jak najsurowszych środków przeciw defraudacyi.

Wiedeń, 28 lipca. (*Tel. pryw.*) Prasa austr. i węg. uważa jednomyślnie jubileuszowy obchód kijowski za polityczną demonstracyę panslawistyczną.

Wiedeń, 28 lipca. (*Tel. pryw.*) Ostatnia burza poczyniła w okolicy Wiednia wielkie spustoszenia; na południu zniszczony cały zasiew, głównie winnice ucierpiały.

Oficyalny wykaz wywozu zboża od początku 1888 do końca kwietnia wykazuje znaczne podwyższenie eksportu jęczmienia i słodu a także pszenicy i żyta. Eksport kukurydzy i owsa był mniejszy jak z. r. Konjunktura dla eksportu tego roku korzystna.

Peszt, 28 lipca. (*Tel. pryw.*) Redaktor *Budapester Correspondenz* miał rozmowę z królem Milanem o sprawie rozwodowej. Król oświadczył, iż powodem rozwodu jest polityczne zachowanie się królowej Natalii. Podanie o rozwód wniósł król Milan do synodu. Gdyby jednak w tej sprawie nie synod ale konsystorz był kompetentnym, król podda się wyrokowi konsystorza.

Bern, 28 lipca. Rada krajowa wydaliła z terytoryum związkowego inżyniera i literata Alfreda Hartunga, pochodzącego z Berlina, albowiem Hartung celem zapewnienia sobie korzyści materyalnych uciekał się do takich środków, które muszą być uważane za czynności przygotowawcze do dopuszczenia się zdrady na szkodę Szwajcaryi i które mogłyby stać się powodem zagrożenia wewnętrznego porządku innych państw.

Berlin, 28 lipca. Cesarz Wilhelm powróci tu w poniedziałek, prawdopodobnie o godzinie 11 przed południem, a wieczorem tego samego dnia uda się znowu na pokład yachtu „Hohenzollern". Eskadra niemiecka odpłynie we wtorek o godzinie 3-ciej rano.

Petersburg, 28 lipca. Na placu zamkowym odbyła się wczoraj, z okazyi 900-nej rocznicy przyjęcia chrześciaństwa przez Kijowian, wspaniała ceremonia kościelna, a to w obecności całego dworu. Pomimo niepogody, całe miasto wspaniale jest przystrojonem. Tłumy ludności snują się po ulicach.

Kijów, 28 lipca. Generał-gubernator kijowski, Drenteln, zmarł nagle, tknięty paraliżem.

Kijów, 28 lipca. Generał-gubernator kijowski, Drenteln, dostał wczoraj podczas rewii wojskowej ataku apoplektycznego, i spadł z konia bez życia.

Zurich, 28 lipca. Rząd uchwalił wyasygnować na rzecz dotkniętych powodzią w północnych Niemczech zasiłek z funduszów państwowych.

Sztokholm, 28 lipca. Cesarz Wilhelm, król, królewicz, ks. Henryk i hr. Herbert Bismarck zwiedzili w ciągu dnia wczorajszego osobliwości miasta i jego najbliższej okolicy. Król udzielił cesarzowi Wilhelmowi i ks. Henrykowi wielkie krzyże norweżskiego orderu St. Olafa. Cesarz udzielił ministrowi stanu baronowi Bildt order orła Czarnego. Cesarz zaprosił króla na ojca chrzestnego nowonarodzonego syna.

Paryż, 28 lipca. Po bardzo burzliwej dyskusyi rada municypalna 40 głosami przeciw 28 głosom odrzuciła wniosek o udzielenie 10.000 fr. wsparcia strejkującym w Paryżu robotnikom. Również odrzucono 49 głosami przeciw 10 głosom wniosek o wyrażenie wotum nieufności prefektowi policyi.

Saint-Etienne, 28 lipca. Około tysiąca górników w kopalniach loarskich podniosło zmowę. Obawiają się rozszerzenia bezrobocia.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 27 lipca 1888, godzina 1 min. 45. Alp. Tow. górn. 33 50, Węg. akcye kredyt. 303 25, Akcye anglo-austr. 109·—, Akcye banku Union 210·60. Akcye kolei Karola Ludwika 209·10. Akcye kolei północnej 248·50 Akcye kolei południowej 95·25. Akcye kolei Alföld 226·50. Akcye kolei Elżbiety 236·75 Akcye kolei lwowsko - czerniowieckiej 218.50 Akcye kolei węg. północno-wschodniej 156·—. Wiedeńskie losy 141·—. Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państw. w złocie —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 103·50, Losy regulacyi Cisy —·—, Losy tureckie —·—, 4 prc. węgierska renta złota 101·70, Akcye związkowego banku 92·75, akcye banku obrotowego —·—, akcye kolei państwowej —·—, rubel papierowy 1·15·50, węgierskie losy 89·80, marka niemiecka —·—, kolej Karola Ludwika —·—, akcye tytoniowe 119·—, akcye banku dla krajów koronnych 218·75. Usposobienie chwiejne.

Wiedeń, 27 lipca 1888, godzina 5 m —. Akcye kredytowe —·—, Anglo - austr. —·—, Unionbank —·—, Kolej Karola Ludwika —·—, Południowa —·—, renta papierowa —·—, galicyj. listy zastawne —·—, galic. obligacye indemnizacyjne —·—, gal. bank rustykalny —·—, Losy z r. 1883 —·—, Napoleondor —·—·—, rubel papierowy —·—. Usposobienie —.

Wiedeń. 28 lipca 1888, godzina 10 m. 40. Akcye kredytowe 308·25, anglo-austr —·—, Unionbank 210·50, kolej Karola Ludwika 210·—, Południowa 95·25, renta papierowa —·— 5 pr. gal. hip. listy zastawne —.— gal. obl. indemn. 92·50, do —·—, 4½ pr. listy zastawne banku krajowego 90·60, —— pr. pożyczka krajowa z r. 1883 —·—, Napoleondor 9·86·—, rubel papierowy —·—. Usposobienie silne.

Telegramy zbożowe z dnia 27 lipca 1888. Wiedeń: Pszenica za 100 kilo —.— do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— złr., okowita per 10·000 litr procent 29 87 do 30·— zł. Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —.—, spirytus —·—, kukurudza —·— Kolonia —·— rzepak —·— do —·— zł., 100 kilogr. na wiosnę. Budapeszt: Pszenica na jesień 6.94 do 6·96 zł. Berlin: Pszenica żółta (na lipiec) 162·25 do —·—, żyto —·— m. spirytus 32.50, rzepakowy olej —·—. Paryż: mąka 54·10 kilog. —·—, olej rzepakowy —·— fr. spirytus —·— —·—.

Odpowiedzialny Redaktor **Adam Krechowiecki.**

Nadesłane.

Pociągi kolejowe

podług zegara lwowskiego.

Przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa: o godz. 8 min. 50 rano pociąg osobowy, o godz. 4 minut 3 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 7 minut 15 wieczór pociąg mięszany, o godz. 9 min. 28 wieczór pociąg osobowy.

Z Podwołoczysk: na dworzec główny lwowski: o godz. 3 min. 15 w nocy pociąg mięszany, o godzinie 2 min. 20 po poł. pociąg kurjerski, o godzinie 7 wieczór pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec Podzamcze o godz. 2 min. 38 w nocy pociąg mięszany, o godz. 2 min. 8 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 6 min. 22 wieczór pociąg mięszany.

Ze Stryja: o godz. 1 min. 35 w nocy pociąg osobowy, o godz. 8 min. 26 rano pociąg osobowy, o godz. 3 min. 40 po poł. pociąg osobowy.

Z Czerniowiec: o godz. 6 min. 40 rano pociąg mięszany, o godz. 8 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 11 min. 6 w nocy pociąg mięszany.

Z Bełzca o godz. 5 min. 53 po poł. pociąg mięszany.

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa: o godz. 4 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz. 7 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz. 2 min. 28 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 8 min. 30 wieczór pociąg osobowy.

Do Podwołoczysk z głównego dworca: o godz. 9 min. 52 przed poł. pociąg mięszany, o godz. 4 min. 11 po poł. pociąg kurjerski, i o godz. 10 m. 35 w nocy pociąg mięszany.

Do Zimnejwody-Rudna: o godz. 4 min. 4 po poł. pociąg osobowy.

Do Podwołoczysk z dworca **Podzamcze:** o godz. 10 minut 23 przed poł. pociąg mięszany, o godz. 4 min. 22 po południu pociąg kuryerski i o godz. 11 minut 5 w nocy pociąg mięszany.

Do Bełzca: o godz. 7 min. 49 rano pociąg mięszany.

Do Czerniowiec: o godz. 9 min. 20 przed poł. pociąg pospieszny, o godz. 9 m. 50 przed poł. pociąg mięszany i o godz. 10 min. 8 w nocy pociąg mięszany.

Do Stryja: o godz. 5 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz. 10 minut 35 przed południem pociąg osobowy i o godz. 8 m. 10 wieczór pociąg osobowy.

Ces. król. generalna Dyrekcya kolei państwowych.

Wyciąg

z rozkładu jazdy od 1go czerwca 1888
Zegar lwowski

Do Lwowa przychodzą:

Godz. 1 min. 35 w nocy z Budapesztu, Ławocznego, Stryja, Krosna, Chyrowa, Stanisławowa i Stryja.

Godz. 8 min. 26 rano z Suchy Chyrowa Stryja i Stanisławowa.

Godz. 3 min. 40 po południu z Suchy, Chyrowa, Husiatyna, Stanisławowa i Stryja

Godz. 8 wieczorem z Husiatyna.

Odjazd ze Lwowa:

Godz. 5 min. 20 z rana do Stryja, Ławocznego, Budapesztu, Chyrowa i Stróże.

Godz. 10 min. 35 przed południ. do Stryja, Stanisławowa, Husiatyna, Chyrowa, i Suchej.

Godz. 8 min. 10 wieczorem do Chyrowa i Suchy.

Godz. 10 min. 8 wieczorem do Stanisławowa i Husiatyna.

PRZYJECHALI DO LWOWA

dnia 28 lipca 1888.

Hotel George'a

Pp. J. Horodyski z Kociubiniec. J. Jaroszyńska z Błudnik, W. Rothert z Paryża, dr. M. A. Nathansohn z Warszawy.

Hotel Francuski

Pp. J. Prohaska z Podhajec, dr. M. Fränkel z Czerniowiec, J. Siebenschein z Wiednia, M. Falkowski z Sokala.

Hotel Europejski.

Pp. W. Platner z Biały, M. hr. Kruzenstein z Niemirowa, K. Neuman z Pragi.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 27 lipca 1888.

	płacą zł.	ct.	żądają zł.	ct.
	walutą austr.			
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	207	25	210	50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	217	50	220	50
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	275	—	279	—
Banku red. gal. po 200 zł. w. a.	—	—	216	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	—	—	—	—
" " " 5 pr. w. a.	98	50	99	70
" " " 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	100	75	102	—
Banku kraj. 4½ pr. wa. los. 51 l.	92	50	93	50
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	101	—	103	—
" " " 4 pr. w. a.	93	40	94	60
" " " 5 pr. los. w 37 l.	101	—	102	—
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los 41½ l.	91	25	92	50
" " 4½ prc. " " 52	94	20	95	20
" " 4 prc. " " 56	89	40	91	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi		—	54	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 prc.) 2½ pr. w. a. w likwidacyi		—	48	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. rol. kred. Zakładu dla Gal. Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.		—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 pr. m. k.	103	25	104	50
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. i włościańsk. (daw. 6 pr.) 3 pr. wal	99	50	101	—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. wa. I emisyi				
Pożyczki kr z r. 1873 po 6 pr. wa.	—	—	105	—
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4½ pr. wa.	90	50	91	50
5. Losy miasta Krakowa	20	25	22	25
" " Stanisławowa	—	—	35	—
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	83	5	93
Dukat cesarski	5	86	5	96
Napoleondor	9	83	9	93
Półimperiał	10	18	10	28
Rubel rossyjski srebrny	1	40	1	50
" " papierowy	1	14		16
100 marek niemieckich	60	80	61	40

(bez kuponu bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 26 lipca 1888.

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	80.85	81.05
luty-sierpień	80.85	81.05
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	82.15	82.35
kwiecień-październik	82.25	82.45
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	133.—	133.50
" " 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	139.75	140.—
" " 1860 po 100 złr 5 prc.	142.—	143.—
" " 1864 po 100 złr.	168.25	168.75
" " 1864 po 50 złr.	168.—	168.50
Renty Com. po 42 litr. austr.	158.75	159.25
Listy zastw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	—.—	—.—
Renta papierowa 5 prc. z r. 1881	96.25	96.45
Austr. renta zł. wolna od podat. 4pr.	112.25	112.50
2. Obligacye indem. 5 prc. (za złr. m. k.)		
Czech	109.50	—.—
Bukowiny	103.—	—.—
Galicyi	103 50	104.20
Niższej Austryi	109.25	110.—
Siedmiogrodu	104.40	105.30
Węgier	105.30	105·90
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	109·50	110.—
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	307.70	30[illegible].10
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	509.—	511.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 260 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 zł.	871.—	874.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	382 —	384.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	—.—	—.—
Kol. Preszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2483.—	2487.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	209.—	209.50
Lwów-Czern. kol. i po 200 zł. wa. war.	218 50	219 —
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	236.40	236.60
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	96.25	95.75
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	161.50	162 25
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w złocie w 50 l.	127.—	127.75
" " " premiowe po 3 prc.	103.25	103.75
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6. pr.	—.—	—.—
" " " " w 20 l. 7 pr.	90.—	97.—
" " " " w 36 l. 5½ pr.	90.—	92.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	94.40	—.—
" " " " po 5 prc.	101.25	101 60
" " " " po 5 prc. w 37 latach zwrotne	101.25	101.60
Banku krajow. 4½ pr. wa. los w 51½ l.	92.50	93.50
Obligi komunalne Banku krajowego 5 prc. w. a. I emisyi	99.50	99.80
Gal. banku hip. po 5 prc. w 40 l. wyl.	98.75	99.25
Banku austro-węgiersk. po 5 prc.	—.—	—.—
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 prc.	102.—	102.40
" Zakł. kr. ziems. po 5½ prc.	101.50	102.—
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	100.—	100.60
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	101.40	102.—
Kolej północna po 100 zł. m. k.	100.25	100.75
" " po 100 zł. w. a.	101.60	102.—
Kole gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ prc.	100.—	100.40
ditto. dtto. (Jarosław-Sokal)	99.90	100.40
Kol. gal. Lwów-Czern.-Jass. emis. a 300 zł 4 prc. w srebrze z r. 1884	81.70	82.20
z r. 1884	89.—	90.—
z r. 1868	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	99.50	100.—
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	183.50	184 —
Clarego po 40 zł. m. k.	58.—	58 75
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	118 50	—.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	36 —	.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	21.10	21.50
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	—.—	25.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	57.50	58.50
Palfiego po 40 zł. m. k.	55 70	56.20
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	18.20	18.70
" węgiersk. " po 5 zł.	11.70	12.—
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	21.—	21.50
Salma po 40 zł m. k.	61.—	61.50
St. Genois po 40 zł. m. k.	65.50	66.
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	32.—	33.25
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	140.—	—.—
" " po 50 zł. w. a.	70.50	—.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	39.—	39 50
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	52 25	52 75
7. Weksle (na 3 miesiące).		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	124.80	125.15
Paryż za 100 ft.	49.3.750	49.42.50
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.89.—	5.91.—
" pełnej wagi	5.85.—	5.87.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20 frankówka	9.87.—	9.88.—
Rossyjski półimperiał	10.17.—	10.19.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.
dnia 27. lipca 1888.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	80	[illegible]
" " " w srebrze	82	10
Renta w złocie	112	15
5 prc. austr. renta marcowa	96	40
Akcye banku wiedeńskiego	872	—
" " kredytowego	307	90
Londyn	124	75
Napoleondor	9	86
Dukat cesarski men.	5	89
100 marek niemieckich	60	95

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 7942 (4454 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Kozowie podaje do wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi ck. uprz. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi w kwocie 315 złr. dozwolił przymusową sprzedaż realności wykazem hipotecznym l. 389 gm. Ceniów objętej Taćki Pucil własnej.

Sprzedaż odbędzie się w jednym terminie dnia 5 września 1888 o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania 500 zł.

Wadyum 5prc. w kwocie 25 zł.

Kuratorem wierzycieli jest Dmytro Popyk.

Resztę warunków i ekstrakt tabularny wolno przejrzeć w registraturze.

Kozowa, dnia 29 marca 1887.

L. 5733 (4738 1—3)

C. k. sąd obwodowy Tarnowski podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności ck. uprz. gal. akcyjnego Banku hip. we Lwowie przyznanej w sumie 3 rat po 1380 złr. 24 ct. wa. z należytościami dodatkowemi dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna realności n 4 i 5 w Tarnowie na Strusinie położonej do dłużników Mojżesza Lipschütza, Eweliny Steinhaus, Sabiny Lipschütz i Toni Lipschütz należącej.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w sądzie tutejszym w dwóch terminach mianowicie: na dzień 29 sierpnia i 2 października 1888, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 110.000 złr. wa. poniżej której w terminie pierwszym dobra te sprzedane nie będą.

W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyżej ofiarowaną cenę.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające, wynosi 11.000 złr. wa.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze ck. sądu obwodowego.

Tarnów, 28 czerwca 1888.

L. 1469 (4271 2—3)

W sprawie egzekucyjnej Towarzystwa zaliczkowego w Chrzanowie przeciw Wojciechowi Wiłosińskiemu pto 346 złr. 96 ct. odbędzie się w tutejszym sądzie dnia 18 września i 18 października 1888 każdym razem o godzinie 11 przed południem egzekucyjna licytacya posiadłości pod nk. 22 w Jaworznie położonej, dłużnika własnej w 800 złr. oszacowanej za złożeniem wadyum 80 złr. do rąk komisyi licytacyjnej.

Kuratorem wierzycieli niewiadomych adwokat dr. Keppler w Chrzanowie.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tutejszosądowej.

Chrzanów, 31 marca 1888 r.

L. 29560 (4629 3—3)

Ogłoszenie licytacyjne.

Celem wydzierżawienia dochodów mytniczych na drogach krajowych na rok1889, ewentualnie zaś po koniec roku 1891, przeprowadzone będą we właściwych Wydziałach powiatowych rozprawy licytacyjne. Termina pomienionych rozpraw oznaczą pojedyncze Wydziały powiatowe, w czasie wszakże pomiędzy 22 sierpnia a 11 października roku bieżącego.

Wykaz stacyj mytniczych wystawionych na licytacyę w roku 1888.

Nr. porządk.	Grupa	Droga krajowa	Powiat	Nazwa stacyi	Cena wywołania złr. a. w.	Uwagi
1	I.	Kraków—Chełmek	Krakowski	Przegorzały	2050	
2		Kraków—Baran		Bieńczyce	3200	z domkiem
3		Czyżyny—Cło		Mogiła	1500	
4			Cbrzanowski	Babice	355	
5				Podzagórnie	363	z domkiem
6				Chełmek	217	
7		Zator—Wadowice—Sucha	Wadowicki	Goryczkowce	1001	
8				Skawce	800	
9				Graboszyce	2805	
						12.291 złr.
10	II.	Zakluczyn—Sącz—Niedzica	Nowosądecki	Gródek	420	
11				Zabełcze	1762	z domkiem
12				Stary Sącz (Biegonice)	5267	z domkiem
13				Łącko (Maszkowice)	2192	z domkiem
14				Łękica (Krościenko)	1485	
15				Sczawnica	1173	z domkiem
						12.299 złr.
16	III.	Czorsztyn —Nowytarg — Zabornia	Nowotargski	Dębno	1450	
17				Nowytarg (Czarny Dunajec)	2150	
18				Nowytarg (Biały Dunajec)	2850	
19				Obidowa (Klikuszowa)	1650	z domkiem
						8.100 złr.
20	IV.	Gorlice—Konieczna	Gorlicki	Konieczna	805	
21				Gładyszów	482	z domkiem
22				Ropica ruska	1304	z domkiem
23				Stary	1751	z domkiem
						4.342 złr.
24	V.	Dębice—Nadbrzezie	Ropczycki	Brzeźnica	1720	
25			Mielecki	Dąbie	800	
26				Tuszów (Malinie)	1056	z domkiem
27				Annopol	406	z domkiem
28				Rzyszki	900	
29			Tarnobrzeski	Miechocin	1711	z domkiem
30				Wielowieś	1172	
						7.765 złr.
31	VI.	Dynów—Sanok	Brzozowski	Grabownica	1101	z domkiem
32		Przemyśl—Sanok	Sanocki	Tyrawa wołoska	280	z domkiem
33				Załuże (Wujskie)	462	z domkiem
34			Dobromilski	Bircza	1400	z domkiem
						3.243 złr.
35	VII	Jarosław – Bełzec	Jarosławski	Jarosław	6862	
36			Cieszanowski	Bełzec	756	
37				Płazów	880	
38				Cieszanów	1046	
39				Oleszyce	886	
40				Wulka zapałowska	3370	z domkiem
						13.800 złr.
41	VIII.	Lwów—Stojanów	Lwowski	Podliski małe	3333	z domkiem
42			Kamionecki	Chołojów	1600	z domkiem
43				Ruda	2300	z domkiem
						7.233 złr.
44	IX.	Lwów – Rohatyn	Rohatyński	Zalipie	338	z domkiem
45				Podkamień	700	
46				Demianów	1700	z domkiem
						2.738 złr.
47	X.	Sielec—Zaleszczyki	Stanisławowski	Jamnica	1425	
48				Halicz	2954	z domkiem
49				Jezupol	1624	z domkiem
50				Pobereże (Ochaba)	397	z domkiem
51			Tłumacki	Miłowanie (Jurkówka)	420	
52				Tłumacz	2200	
						9.020 złr.
53	XI.	Sielec—Zaleszczyki	Horodeński	Jasiennów	1606	z domkiem
54				Raszków	788	z domkiem
55				Serafińce	915	z domkiem
56		Horodenka—Załucze	Sniatyński	Stecowa	1122	
57				Mikulińce	5555	z domkiem
						9.986 złr.
58	XII.	Brzeżany – Złoczów	Brzeżański	Brzeżany	5582	z domkiem
59		Brzeżany—Tarnopol		Horodyszcze	1981	z domkiem
60				Kozowa	1000	z domkiem
						8.563 złr.
61	XIII.	Tarnopol—Podwołoczyska	Skałacki	Białokarczma	200	
62				Podwołoczyska	6000	z domkiem
63		Husiatyn —Kopeczyńce	Husiatyński	Krogulec	221	
64				Kluwińce	1100	z domkiem
65		Smykowce—Suchostaw		Suchostaw	1266	z domkiem
66				Krzywe	800	z domkiem
67			Skałacki	Panasówka	1600	
						11.187 złr.

Nr. porządk.	Grupa	Droga krajowa	Powiat	Nazwa stacyi	Cena wywołania złr. a. w.	Uwagi
68			Buczaczki	Monasterzyska	1050	z domkiem
69		Monasterzyska – Czortków		Buczacz	5712	z domkiem
70				Czortków	906	z domkiem
71	XIV.		Czortkowski	Dzuryn	180	z domkiem
72				Koszyłowce	524	
73		Buczacz—Tłuste	Buczacki	Zaleszczyki małe	1900	
74			Zaleszczycki	Tłuste	600	
75		Czortków—Skała	Czortkowski	Dawidkowce	837	z domkiem
						11.709 złr.
76		Czortków—Skała		Białokiernica	1914	z domkiem
77			Borszczowski	Korolówka	1195	z domkiem
78		Zaleszczyki—Skała		Iwanków	460	z domkiem
79				Borszczów	904	
80				Bedrykowce	1080	z domkiem
81			Zaleszczycki	Kasperowce	1005	z domkiem
82	XV.			Krzywcze dolne	418	z domkiem
83		Borszczów—Okopy		Kozaczówka	196	z domkiem
84				Babińce	120	
85			Borszczowski	Perejmy (Wołkowice)	636	
86		Iwanie—Mosorów		Iwanie Puste	1750	
87				Ujście biskupie	1195	z domkiem
						10.873 złr.
88	XVI.	Tarnów—Szczucin	Dąbrowski	Bagiennica	2852	z domkiem
						2.825 złr.

Podając powyższe ogłoszenie do publicznej wiadomości, Wydział krajowy oznajmia zarazem, że do dnia 22 sierpnia b. r. tj. przed terminem wyznaczonym dla licytacyi powiatowych, przyjmować będzie także oferty zbiorowe na całe grupy wykazem objęte.

Każda oferta ma być należycie opieczętowaną i zawierać oświadczenie, że oferentowi znane są wszystkie warunki licytacyjne i że wszystkim tym warunkom w zupełności się poddaje. Wyjątkowe lub wątpliwej treści zastrzeżenia uwzględnione nie będą.

Na kopercie oferty wymieni podający nazwy tych stacyi, o których dzierżawę się ubiega. Jednocześnie z powołaniem się na wniesioną ofertę ma być oddzielnie pod osobną kopertą należycie opieczętowaną i z oznaczeniem na niej stacyi mytniczych złożone wadyum licytacyjne, które wynosić ma 10-pr. łącznej kwoty wywołania. Bliższą wiadomość o warunkach licytacyjnych powziąć można w dep. IV. Wydziału krajowego lub też w kancelaryach Wydziałów powiatowych.

Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem

We Lwowie, dnia 10 lipca 1888.

L. 1435. (4706 3—3)

Niniejszem ogłasza się, że w dniach 30 sierpnia i 2 października 1888 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa licytacya parcel gruntowych w gminie Ochotnica położonych ciała tabularnego nie stanowiących, a mianowicie 1 nr 14192 do 14196 włącznie stanowiących polanę Ustrzyk zwaną, 2 nr. 14417, 1138 i 1139 stanowiących kawałek Sarnią dolinką zwany, 3 parceli nr. 14415, 1138 i 1139 stanowiących kawałek pod „suchą“ zwany a to przy pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy drugim zaś i niżej takowej.

Cenę wywołania stanowią kwoty 150 złr. 285 złr. i 80 złr. w. a.

Wadya zaś kwoty 15 zł., 29 zł. i 8 zł.

Akt opisania i resztę warunków licytacyjnych w tut. sąd. registraturze przejrzeć można, kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony p. Marceli Gorączko.

Krościenko, 5 czerwca 1888.

L. 467 4711 3—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano dnia 8 sierpnia 1888 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 19 września 1888 nawet poniżej takowej licytacya realności l. 439 według wyk. hip. 439 w Skawinie położonej Andrzeja Różyckiego własnej, na rzecz powiatowej kasy Oszczędności w Wieliczce pto 15 zł. 50 ct. z pn.

Cena wywołania 240 złr.

Wadyum 24 zł.

Rzsztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem c. k. Notaryusza p. Antoniego Furgalskiego w Skawinie.

Skawina, 27 marca 1888.

C. k. sędzia powiatowy
Daisenberg

L 762. (4704 3—3)

W dniach 10 sierpnia 1888 i 5 października 1888 każdym razem o godzinie 10 przed południem, odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności przedtem nietabularnej i tylko Jakóba Martyńca własnej, obecnie w księdze gruntowej, dla gminy katastralnej Bohorodczany na imię dłużnika Jakóba Martyńca w 3/4 i Maryi Martyńcowej w 1/4 części zapisanej wykazem hipotecznym l. 805 objętej w Bohorodczanach pod nr. d. 113 położonej w celu ściągnięcia 16 rat pożyczkowych po 6 zł. i reszty kapitału 6 zł. 32 ct. w. a. z pn na rzecz c. k. uprzyw. gal. Zakładu kred. włościańskiego w likwidacyi we Lwowie przeciw Jakóbowi Martyńcowi o zapłacenie 16 rat pożyczki po 6 złr. i reszty kapitału 6 złr. 32 ct. w. a. z pn.

Cena szacunkowa wynosi 200 złr.

Wadyum 10 złr. w. a.

Gdyby nie można osiągnąć ceny szacunkowej realność powyższa na ostatnim terminie także poniżej takowej sprzedaną będzie. Resztę warunków licytacyjnych i protokół oszacowania tej realności przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy
Bohorodczany, 9 czerwca 1888.

L. 3753 (4691 3—3)

W dniach 22 sierpnia 1888 i 5 września 1888 o godzinie 10 z rana przeprowadzi się sprzedaż realności pod nk. 102 w Trzciańcu spadkobierców Karola Boczara własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej na rzecz towarzystwa zaliczkowego w Birczy pto 132 złr. z pn.

Cena wywołania 445 złr.

Wadyum 45 złr. w. a.

Bliższe warunki przejrzeć można w w registraturze sądowej.

C. k. sąd powiatowy
Bircza, dnia 25 czerwca 1888.

L. 1970 (4694 3—3)

Celem zaspokojenia pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi tj. 17 rat pożyczkowych po 18 zł. i 18 zł. 13 ct. z przynależytościami, odbędzie się w tutejszym sądzie powiatowym licytacyjna sprzedaż realności w Krużlowy wyżnej położonych, mianowicie a) pod nk. 47 lwh. 33 objętej spadkobierców Wincentego Gałyźniaka wł snej, b) realności lwh. 34 objętej spadkocierców śp. Piotra Gałyźniaka własnej, c) realności lwh. 103 objętej Kazimierza Gawlika własnej i d) realności lwh. 104 objętej Stanisława Chronowskiego własnej w dniach, 29go sierpnia i 28go września 1888 każdym razem o godzinie 10 rano, na pierwszym terminie tylko powyżej lub za cenę szacunkową, zaś na drugim terminie niżej ceny szacunkowej.

Cena wywołania ad a) 3391 zł. 50 ct. ad b) 281 zł., ad c) 217 złr. 50 ct., ad d) 51 złr. 50 ct. w. a.

Wadyum licytacyjne 10prc.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny do przejrzenia w sądzie.

Kuratorem nieznanych wierzycieli notaryusz Klemensiewicz w Grybowie.

Grybów, 31 maja 1888.

L. 1942 (4658 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Starejsoli podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Suszycy wielkiej położonej wedle wykazu hip 239 tejże gminy dłużnika Mikołaja Jursy (Wasiów) własnej, na zaspokojenie pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie w kwocie 10 rat po 5 złr. 58 ct., kapitału 87 złr. 61 ct. i t. p. dnia 5 września i 11 października 1888, każdym razem o 10 g. rano na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 200 złr. na drugim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 20 złr.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania, można w tutejszej regis. przejrzeć.

W reszcie ustanawia się dla wierzycieli którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 11 marca 1888 do tabuli weszli, kuratorem Michała Biłasa z Suszycy wielkiej i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacyi i ustanowieniu dla nich kuratora, niniejszem się zawiadamia.

C. k. sąd powiatowy
Starasól, 19 kwietnia 1888.

L. 1684 (4657 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Starejsoli podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Chyrowie położonej wedle wyk. hip. l. 316 tejże gminy dłużnika Ozyasza Hersza Rymald własnej, na zaspokojenie pretensyi ck. Prokuratoryi Skarbu imieniem Wysokiego Skarbu w kwocie 262 złr. 80 ct. i t. p. dnia 5 września i 11 października 1888, każdym razem o godzinie 10 rano a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 515 złr., na drugim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 51 zł. 50 ct. wa.

Wreszcie ustanawia się dla wierzycieli którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 10 października 1887 do tabuli weszli, kuratorem p. Polikarpa Strzeleckiego z Chyrowa i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacyi i ustanowieniu dla nich kuratora, niniejszem się zawiadamia.

C. k. sąd powiatowy
Starasól, 30 marca 1888.

L. 6431 (4664 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Podhajcach podaje niniejszem do wiadomości, iż dla zaspokojenia pretesyi Mechla Reinera w kwocie 40 złr. wa. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym dnia 30 sierpnia, 29 września i 31 października 1888, zawsze o god. 10 z rana publiczna przymusowa sprzedaż realności pod lk. 179 w Dobrowodach położonej Maryanny Dawidowicz własnej ciała tabularnego nie stanowiącej z tem, że na dwu pierwszych terminach realność ta przynajmniej za cenę szacunkową 160 złr. na trzecim terminie zaś za jakąkolwiek cenę najwięcej ofiarującemu sprzedaną będzie.

Wadyum wynosi 16 złr.

Dalsze warunki protokół opisania i oszacowania przejrzeć można w godzinach urzędowych w tusądowej registraturze.

Podhajce, 24 czerwca 1888.

L. 9510 (4669 3—3)

C. k. sąd powiatowy miej. del. w Sanoku podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 90 złr. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod l. 7 wyk. hip. l. 5 gminy Pisarowce, Stanisława Borda własnej w tut. ck. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz tut. powiatowego Towarzystwa zaliczkowego dnia 31 sierpnia i dnia 11go października 1888 o godz. 9 rano, z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszym terminie realność ta tylko za cenę wywołania 1840 złr. lub wyżej, zaś na drugim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież wyciąg hipoteczny realności przejrzeć można w tus. registraturze.

Sanok, 30 czerwca 1888.

L. 2556 (4683 3—3)

Celem wydobycia wierzytelności Franciszka Knihinickiego w kwocie 500 złr. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszosądowym budynku na dniu 3 września i 15 października 1888, każdym razem o godzinie 10 z rana, egzekucyjna licytacyjna sprzedaż realności pod lk. i lwh. 40 w Oświęcimiu położonej masy konkursowej Leizera Grünbauma w jednej połowie i Anny Grünbaumowej w drugiej połowie własnej.

Cena szacunkowa i wywołania 1215 złot. wa.

Wadyum 120 zł.

Warunki licytacyjne i protokół oszacowania w tus. registraturze do przejrzenia.

Oświęcim, 5 maja 1888.

L. 17711 (4645 3—3)

Krakowski sąd deleg. miejski ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Galicyjs. Zakładu kred. ziemskiego w Krakowie w kwocie 300 złr. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 3 września i 16 października 1888 o godz. 10 rano egzekucyjna licytacya realności l. 99 w Zwierzyńcu Franciszka Gargi własnej.

Cena wywołania 700 złr.

Wadyum 70 złr.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych niewiadomych jest adwokat dr. Schoen z substytucyą adwokata dra Abłamowicza w Krakowie.

Kraków, 10 czerwca 1888.

L. 6330 (4725 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Lisku uwiadamia, że celem zaspokojenia należnych gal. Zakładowi kredytowemu włościańskiemu 24 rat po 9 złr. i jednej na 9 złr. z pn. odbędzie się w zabudowaniu sądowem w dniu 28 sierpnia 1888 o godzinie 11 rano publiczna przymusowa sprzedaż realności lk. 80 w Seredniu wielkim, Wasyla Drabika własnej, za jakąbądź cenę, jednak nie niżej 1/3 części ceny szacunkowej.

Cena wywołania 450 złr.

Wadyum 45 złr.

Inne warunki w sądzie przejrzeć można.

Lisko, 30 czerwca 1888.

L. 1846 (4728 2—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o 10 godzinie rano dnia 6go sierpnia 1888 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 3 września 1888 nawet niżej takowej licytacya realności pod lk. 79 w Łuce, Pańka i Jandochy Krasijów własnej na rzecz c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredyt. włościańskiego w likwidacyi we Lwowie pto 100 złr. w. a. zpn.

Cena wywołania 1280 złr w. a.

Wadyum 128 zr.

Resztę warunków i akt oszacowania wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli Maksymilian Heldenburg.

C. k. sąd powiatowy.

Monasterzyska, 13 kwietnia 1888.

L. 64 (4727 2—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się dnia 10 sierpnia 1888 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 3 września 1888 każdym razem o godzinie 10 rano nawet poniżej takowej licytacya realności pod lk. 24 w Łuce, do masy spadkowej Iwana Korołasza należącej na rzecz c. k. uprzyw. Zakładu kredyt. włościańskiego w likwidacyi we Lwowie pto 81 złr. 61 ct. w. a. zpn.

Cena wywołania 880 złr.

Wadyum 88 złr. w. a.

Resztę warunków i akt oszacowania wolno przejrzeć w ts. registraturze

Kuratorem niewiadomych wierzycieli Maksymilian Heldenburg.

C. k. sąd powiatowy

Monasterzyska, 10 lutego 1888.

L. 3474 (4623 2—3)

Jasielski sąd powiatowy zawiadamia iż w dniach 13 sierpnia 1888 i 10 września 1888 roku o godzinie 9 rano, przeprowadzoną zostanie ponowna sprzedaż realności wyk. hip. 208 i 337 w Jaśle położonych gminy Izraelickiej własnych na zaspokojenie należytości kasy Oszczędności w kwocie 6000 złr. w. a.

Cena szacunkowa pierwszej realności 3070 zł., drugiej 800 złr.

Wadyum pierwszej realności 307 złr. drugiej 80 złr.

Kuratorem niewiadomych wierzyciel adwokat dr. Adamski.

Akt oszacowania, warunki licytacyjne można przeglądnąć w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Jasło, dnia 7 czerwca 1888.

L. 6966 (4445 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Kozowie podaje do wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi w kwocie 136 złr. 92 ct. z pn. dozwolił przymusową sprzedaż realności wykazem hipotecznym l. 491 i 844 gminy Kozowa objętej Hauryła Kołodziej i Frimki Becher własnej.

Sprzedaż ta odbędzie się w jednym terminie dnia 7 września 1888 o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania 600 złr.

Wadyum 10prc. w kwocie 60 złr.

Kuratorem wierzycieli jest p. Stanisław Newelicz z Kozowy. Resztę warunków i ekstrakt tabularny wolno przejrzeć w ts. registraturze.

Kozowa, dnia 29 marca 1887.

L. 9181. (4443 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Kozowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. gal. zakładu kred. włość. w likwidacyi w kwocie 78 zł. 90 ct zpn. dozwolił przymusową sprzedaż realności wykazem hipotecznym l. 70 gminy Wybudów objętej Hnata Burbyły własnej.

Sprzedaż ta odbędzie się w jednym terminie dnia 7 września 1888 o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania 700 złr.

Wadyum 10 pr. w kwocie 70 złr.

Kuratorem wierzycieli jest p. dr. Władysław Pasławski z Kozowy.

Resztę warunków i ekstrak tabularny wolno przejrzeć w ts. registraturze.

Kozowa, dnia 29 marca 1887.

L. 25934 (4398 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi Antoniego Przestaszewskiego w kwocie 2000 złr. z pn. odbędzie się dnia 13 września 1888 o godzinie 11 przed południem przymusowa relicytacya do Walentego Jakubowskiego wedle wyk. hip. l. 232 II. B. poz. 2 należącej realności pod l. 264 2/4 we Lwowie położonej, na którym to terminie realność ta nawet niżej ceny wywołania 16408 złr. 21 ct. sprzedaną zostanie, jednakże za taką tylko cenę, któraby wystarczyła na zaspokojenie uprzywilejowanych należytości Skarbu państwa i pretensyi austr. węg. banku, że jako wadyum kwota 1640 złr. złożoną być ma, akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 12 kwietnia 1887 rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Dzięduzielewicz kuratorem a jego zastępcą adwokat doktor Maryański mianowany został.

We Lwowie, 7 lipca 1888.

L. 3194 (4648 2—3)

W ck. sądzie powiatowym miejsko-delegowanym w Rzeszowie celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego i kredytowego w Rzeszowie w kwocie 150 złr. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż połowy realn. w Racławówce położonej whl. 101 ks. głównej gminy kat. Racławówka objętej na imię Tomasza Stachowicza zaintabulowanej w dniach 13go września i 18 października 1888, każdym razem o 10 godzinie rano.

Cena wywołania 110 złr.

Wadyum 12 złr.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie przejrzeć można.

C. k. sąd pow. miej. delg.

Rzeszów, 30 czerwca 1888.

L. 7944 (4451 2—3)

C. sąd powiatowy w Kozowie podaje do wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi w kwocie 1145 złr dozwolił przymusową sprzedaż realności wykazem hipotecznym l. 379, 316 i 336 gminy Budyłów objętej, nieobjętej masy Michała Piroga własnej.

Sprzedaż ta odbędzie się w jednym terminie dnia 7 września 1888 o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania 1200 złr.

Wadyum 5 pr. w kwocie 60 złr.

Kuratorem wierzycieli jest p. Wiktor Cieślik z Budyłowa.

Resztę warunków i ekstrakt tabularny wolno przejrzeć w ts. registraturze

Kozowa, dnia 29 marca 1887.

L. 2038. (4456 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Kozowie podaje do wiadomości, że na zaspokojenie Zakładu kredytowego włośc. w kwocie 137 złr. 27 ct. z pn. odbędzie się dnia 7 września 1888 o godzinie 10 przed poł. publiczna sprzedaż zajakąkolwiekbądź cenę najwięcej ofiarującemu ciał tabularnych wyk. hip. 223 gminy Słoboda w całości i 219 tejże gminy w połowie do dłużniczki hipotecznej Zofii Rokosz należących.

Cena wywołania 300 złr.

Wadyum 30 złr. w. a.

Kuratorem wierzycieli jest Józef Topolnicki ze Słobody.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w ts. registraturze.

Kozowa, dnia 10 kwietnia 1886.

L. 10171 (4697 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Zborowie podaje do publicznej wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności ck. uprzyw. gal. Zakładu kredytowego włość. w lik. we Lwowie w kwocie 460 złr. 10 ct. wa. zpn., odbędzie się w sądzie tutejszym w dniu 17 września 1888 o godz. 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. kons. 28 wykazu hipotecznego l. 118 119 i 123 gminy Korszyłów objętej, stanowiącej własność Andrucha Ryżyj i spadkob. Pawła Ryżego z tem, że realność ta na tym terminie za jakąkolwiekbądź cenę sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa wynosi 500 złr.

Wadyum 25 złr.

Akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Zborów, dnia 1 grudnia 1887.

L. 9988 (4719 2—3)

C. k. sąd powiatowy miej. deleg. w Przemyślu podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie przeciw Michałowi Smuk o zapłacenie kwoty 400 złr. przeprowadzoną zostanie na dniu 18 sierpnia i 18 września 1888, każdym razem o godzinie 10 rano w sądzie bióro nr. 27 przymusowa sprzedaż realności dłużnika własnej w Żurawicy pod lk. 164 położonej wyk. hip. l. 306 ks. gr. gminy Żurawica objętej.

Cenę wywołania, która jest także ceną szacunkową wynosi kwota 850 złr.

Wadyum 10prc. tej sumy.

Na pierwszym terminie realność tylko za cenę wywołania lub powyżej tejże, na drugim terminie także i poniżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Resztę warunków sprzedaży i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w registraturze.

Przemyśl, 7 lipca 1888.

L. 6572 (4724 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Lisku uwiadamia, że celem zaspokojenia pretensyi Lemla Feiwesa w kwocie 20 zł. wa. z pn. odbędzie się w zabudowaniu sądowem w dniach 28 sierpnia i 25 września 1888, zawsze o godzinie 11 rano, publiczna przymusowa sprzedaż połowy realności pod lk. 43 w Sukowatem położonej Fedora Kicaka własnej, przy pierwszym terminie przynajmniej za cenę wywołania przy drugim także niżej tejże, jednak nie niżej 1/3 części tejże.

Cena wywołania 700 zł.

Wadyum 70 złr.

Inne warunki w sądzie przejrzeć można.

C. k. sąd powiatowy

Lisko, 30 czerwca 1888.

L. 8165 (4720 2—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 31 sierpnia i 12 października 1888 licytacya realności według wyk. hip. 262 gminy Nowosielce Maryanny Winiarskiej własnej na rzecz Jędrzeja Podolaka pto 200 złr. z pn. z tem, iż przy pierwszym terminie realność ta tylko wyżej ceny szacunkowej, przy drugim zaś i niżej takowej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 230 złr.

Wadyum 23 złr.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tut. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem adw. dra Flakowicza w Sanoku.

Z ck. sądu powiatowego miej. del.

W Sanoku, dnia 30 czerwca 1888.

L. 4443 (4659 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Turce zawiadamia z życia i miejsca pobytu nieznanego Macieja Kulczyckiego, że celem zaspokojenia pretensyi Herscha Ertla w kwocie 100 złr. przeciw Scheindli Kleist przeprowadzona będzie w tutejszym sądzie w dniach 4 września i 17 października 1888 publiczna licytacya 1/5 części sumy 3700 zł. m. k. w stanie biernym realności pod lk. 280 w Turce położonej Macieja Kulczyckiego własnej, zahipotekowanej. Zarazem zawiadamia tak Macieja Kulczyckiego jak i innych wierzycieli hipotecznych którzyby po dniu wyciągu tabularnego prawo nadzastawu na rzeczonej sumie nabyli, że kuratorem dla nich Konstantego Feliszewskiego w Turce ustanowiono któremu potrzebne informacye udzielić należy lub innego zastępcę sądowi wskazać winni, gdyż inaczej skutki tegoż sami ponosić będą.

Turka, 28 czerwca 1888.

L. 4710 (4710 2—3)

C. k. sąd powiatowy rozpisuje dozwoloną już rezolucyą z dnia 10 grudnia 1875 l. 5798 egzekucyjną sprzedaż realności pod lwh. 92 w Piaskach wielkich położonej Kazimierza i Anny Czortów własnością będącej na zaspokojenie pretensyi ck. uprz. galicyjskiego Zakładu kredytowego włość. w likwidacyi w kwocie 280 złr. na dzień 3 września i 12 października 1888, każdym razem o godzinie 11tej przed południem.

Cena wywołania wynosi 1000 zł.

Wadyum 100 złr.

Wyciąg hipoteczny sprzedać się mającej realności tudzież akt opisania inwentarza przynależności tejże będącego można przejrzeć w registraturze sądowej.

C. k. sąd powiatowy

Podgórze, 26 czerwca 1888.

L. 7943 (4448 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Kozowie podaje do wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi ck. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi w kwocie 72 złr. 16 ct. dozwolił przymusową sprzedaż realności wykazem hipotecznym l. 710 i 659 gminy Kozowa objętej Andrzeja i Maryi Dąbrowskich i masy Juchila Wolfa własnej.

Sprzedaż ta odbędzie się w jednym terminie dnia 5 września 1888 o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania 400 złr.

Wadyum 5prc. w kwocie 20 złr.

Kuratorem wierzycieli jest p. Jurko Puśła z Kozowy.

Resztę warunków i ekstrakt tabularny wolno przejrzeć w ts. registraturze.

Kozowa, dnia 29 marca 1887.

L. 492 (4754 1—3)

Celem zabezpieczenia wykonania zatwierdzonego reskryptem Ministerstwa sprawiedliwości z 25 stycznia 1887 l. 1419 wystawienia nowego budynku na areszta w Sniatynie i rozszerzenia tamtejszego budynku sądu powiatowego wraz z dostarczeniem materyałów, odbędzie się w skutek upoważnienia c. k. Prezydyum sądu krajowego wyższego z 27 marca 1888 l. 2640 i z 30 maja 1888 l. 4757 na podstawie zatwierdzonych planów budowy i kosztorysów tudzież ogólnych i szczegółowych warunków budowy pertraktacya ofertowa dnia 9 sierpnia 1888 w kancelaryi Naczelnictwa c. k. sądu powiatowego w Sniatynie.

Zabezpieczyć się mające rodzaje robót są następujące:

1. Roboty około zniesienia istniejącego starego budynku obliczone na	49 zł.	80½	ct.
2. Roboty ziemne obliczone na	48 „	44½	„
3. Roboty murarskie obliczone na	6625 „	—	„
4. Roboty ciesielskie, blacharskie i ślusarskie . .	3127 „	21	„
5. Rozmaite inne roboty .	1149 „	54	„
Razem	11000 zł.	—	ct.

Wzywa się uprawnionych przedsiębiorców, by dla powyższych 5 gatunków robót wnieśli w oznaczonym dniu, jednak najpóźniej do 12 godziny w południe oferty swe zaopatrzone stemplem na 50 ct. napisane i opieczętowane do Naczelnictwa sądu powiatowego w Sni-tynie, składając tamże równocześnie jako wadyum kwotę 550 złr. w gotówce lub w efektach państwowych wedle kursu dziennego.

Po nastąpionem przyjęciu oferty ma być to wadyum uzupełnione do wysokości 1100 złr. w. a. w gotówce lub efektach państwowych i będzie zatrzymane jako kaucya poręczająca odpowiednie wykonanie robót w terminie oznaczonym.

Ogólne i szczegółowe warunki robót budowlanych wykonać się mających, jako też plany budowy można przejrzeć w kancelaryi Naczelnictwa sądu powiatowego.

Dla wnoszenia ofert sporządzono formularze tabeli cen, tudzież spisu robót stanowiącego istotną część warunków i będzie każdemu oferentowi wydany za złożeniem kosztów druku litografowany egzemplarz tej tabeli i spisu cen, do którego oferent winien wpisać ceny jednostkowe cyframi i słowami, następnie wstawić całą kwotę obliczyć się mających kosztów, a oprócz tego podać w swej ofercie swoje imie i nazwisko, zatrudnienie i miejsce zamieszkania.

Oferty spóźnione, nieprawidłowo ułożone, lub wniesione bez równoczesnego złożenia wadyum, nie będą uwzględnione.

Oferty obowiązują oferentów natychmiast, wysoki skarb zaś dopiero po zatwierdzeniu przez Prezydym c. k. sądu krajowego wyższego we Lwowie, a wadya tych oferentów, których oferty nie będą przyjęte, będą im zwrócone.

Sniatyn, 19 lipca 1888.

L. 1442 (4755 1—5)

C. k. sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia zamieszkałą w Rumunii p. Franciszkę Wójcik, że przeciw Franciszce Wojcik i innym wniósł p. Wilhelm Koch jako zastępca pożyczkowej kasy gminnej miasta Wieliczki pozew o zapłacenie 89 złr. który do rozprawy na dzień 10 sierpnia 1888 na godzinę 9 rano zadekretowano.

Wzywa się tedy p. Franciszkę Wójcikową aby przed terminem ustanowionemu dla niej kuratorowi p. Sydonowi Szczypkowskiemu w Wieliczce potrzebnej informacyi udzieliła lub innego zastępcę sobie obrała inaczej złe skutki z tąd wyniknąć mogące sama sobie przypisze.

C. k. sąd powiatowy

Wieliczka, 6 czerwca 1888.

L. 4493 (4743 1—3)

W ck. sądzie powiatowym w Kałuszu odbędzie się na zaspokojenie wierzytelności Leiby Mühlsteina w kwocie 110 złr. w dniach 21 sierpnia 1888 i 25 września 1888 o 10 przed południem przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod nr. k. 95 w Grabówce położonej wedle wyk. hip. nr. 175 księgi gruntowej gminy Grabówka na Jakowa Romanów intabulowanej a to przy pierwszym terminie tylko wyżej lub za cenę wywołania 860 złr. przy drugim terminie także i niżej tej ceny.

Wadyum wynosi 86 zł. wa.

Resztę warunków i wyciąg z księgi gruntowej mogą być przejrzane w sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono pana Michała Baczyńskiego z Kałusza.

Kałusz, dnia 30 maja 1888.

L. 4965 (4757 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Zabłotowie w sprawie Icka Fischera i Herscha Eisensteina przeciw Illa Pohrebienyk pto 100 złr. wa. z pn. ogłasza przymusową licytacyę realności dłużnika w Rożnowie powiatu politycznego Sniatyn pod lk. 158 położonej ciała tabularnego nie stanowiącej, na 470 złr. wa. oszacowanej, w dniu 22 sierpnia 1888 w sądzie, o godzinie 10 przed południem odbyć się mającą, także niżej ceny szacunkowej.

Akt opisania, oszacowania i bliższe warunki są w tusądowej registraturze do przejrzenia.

Wadyum wynosi 23 złr. 50 ct. wa.

C. k. sąd powiatowy

Zabłotów, dnia 18 czerwca 1888.

Z. 1172 (4620 2—3)

A v i s o.

Zur Sicherstellung des Bedarfes für die gemeinsame k. k. Armee und k. k. Landwehr auf die Zeit vom 1 Oktober 1888 bis Ende September 1889, werden beim Lemberger k. k. Militär-Verpflegs-Magazine (Janower Gasse Nr. 3) die Arrendirungs-Verhandlungen mittelst schriftlicher Offerte und zwar:

am 10 August 1888,

für die Sicherstellung des Heu-, Streu- und Bettenstroh-Bedarfes für die Station Żołkiew, Gross-Mosty, Siedliska und Hruszow;

am 16 August 1888

für die Sicherstellung des Heu-, Streu- und Bettenstroh-Bedarfes für die Station Jaworów-Szkło, Sądowa Wisznia, Winniki mit Podbereżce, Stryj und Brzeżany-Kozowa, dann für die Sicherstellung des Hafer-Bedarfes fcr die Station Stryj;

am 20 August 1888

für die Sicherstellung des Heu-, Streu- und Bettenstroh Bedarfes für die Station Rohatyn, Monasterzyska, Kowalówka, Złoczów, Brody-Smolno, abgehalten werden und wird betreff der ziffermässigen Erforderniss, des vorgeschriebenen Vadiums und der übrigen Bedingnisse auf die vollinhaltliche Einschaltung in unserem Blatte Nr. 169, dann auf die öffentlichen Affichen der k. k. Bezirkshauptmannschaften und der Stadtmagistrate, endlich auf das Arrendirungs-Bedingnissheft, welches in der Amtskanzlei des lemberger Verpflegs-Magazins zu jedermans Einsicht aufliegt, hingewiesen.

Konkursa.

L. 25293 (4730 2—3)

W celu obsadzenia dwóch posad aplikantów przy krajowem Archiwum aktów grodzkich i ziemskich w Krakowie z rocznem adjutum w kwocie 300 złr. rozpisuje się niniejszem konkurs.

O te posady mogą się ubiegać tylko uczniowie Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, oddający się studyum historycznym lub historyczno prawniczym.

Posady te zostaną nadane od 1 października 1888 r. Bliższe określenie praw i obowiązków aplikantów archiwalnych zawarte jest w uchwale W. Sejmu z dnia 21 sierpnia 1877.

Podania zaopatrzone w metrykę chrztu, świadectwo dojrzałości, dowód immatrykulacyi, a ewentualnie także dowody szczególnego uzdolnienia do służby archiwalnej wnosić należy do Wydziału krajowego najpóźniej do końca sierpnia br.

Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

We Lwowie dnia 22 lipca 1888.

L. 4374 (4731 2—3)

Przy c. k. sądzie powiatowym w Sokołowie opróżnioną została posada funkcyonaryusza c. k. Prokuratoryi państwa z roczną remuneracyą 300 złr. w. a.

Podania o tę posadę wnosić należy do dnia 15 sierpnia 1888 do c. k. Prokuratoryi Państwa w Rzeszowie.

Z c. k. Prokuratoryi Państwa
Rzeszów, dnia 25 lipca 1888.

L. 34/R. s. o. (4689 3—3)

Niniejszem ogłasza się konkurs celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich w powiecie nowotarskim:

I. Na posadę nauczyciela w jednoklasowej szkole ludowej etatowej w Szaflarach z płacą 298 złr. 34 ct. wa. i użyciem gruntu szkolnego z czystem dochodem 1 zł. 66 ct, tudzież wolnem pomieszkaniem.

II. Na posadę nauczycieli w szkołach filialnych z płacą 250 złr. i wolnem pomieszkaniem 1) w Maruszynie i 2) w Sromowcach wyższych.

III. Na posadę nauczyciela młodszego przy 2 klasowej szkole ludowej etatowej w Krościenku nad Dunajcem z płacą 250 złr. wal. austr.

Prawo udzielenia prezenty na powyższe posady przysługuje dotyczącym miejscowym Radom szkolnym.

Ubiegający się o jednę z powyżej wymienionych posad nauczyciele (nauczycielki) mają wnieść należycie udokumentowane i wykazem poprzedniej służby, tudzież przebiegiem całego życia (curriculum vitae) zaopatrzone prośby, za pośrednictwem swych przełożonych władz szkolnych do podpisanej ck. okręgowej Rady szkolnej najdalej do dnia 25 sierpnia 1888.

Podania po upływie terminu wniesione, lub też należycie nieudokumentowane zwróci się bez skutku.

Stale zamianowani nauczyciele (nauczycielki) winni dołączyć także dekret, którym obliczono im wkładkę do funduszu emerytalnego za czas służby przedetatowej względnie prowizorycznej.

Zarazem ogłasza się konkurs celem tymczasowego obsadzenia posady nauczycielskiej przy szkole filialnej z językiem wykładowym r u s k i m w Szlachtowej (pod Szczawnicą) z płacą 250 złr. wa. i wolnem pomieszkaniem.

Patent nauczycielski lub przynajmniej świadectwo dojrzałości posiadający kandydaci o posadę w Szlachtowej, winni wnieść swoje należycie udokumentowane podanie do podpisanej ck. okręgowej Rady szkolnej najdalej do końca sierpnia 1888.

Z ck. okręgowej Rady szkolnej
w Nowym Targu, 22 lipca 1888.

L. 809|R. s. o. (4735 2—3)

Niniejszem rozpisuje się konkus celem stałego obsadzenia posady kierującego nauczyciela przy szkole 4 klasowej w Bieczu z płacą 450 złr., 50 złr. za kierownictwo i wolnem pomieszkaniem.

Podania należycie udokumentowane wnieść należy drogą przepisaną do ck. Rady szkoknej okręgowej w Gorlicach najdalej do 15 września 1888.

Z c. k. Rady szkolnej okręg.
Gorlice, 23 lipca 1888.
Przewodniczący.

L. 998. (4750 2—3)

O G Ł O S Z E N I E

względem przyjęcia inspektorów gorzelnianych z powodu wejścia w życie nowej ustawy o opodatkowaniu wódki z dn. 20go czerwca 1888, Dz. ust. p. nr. 95.

Z powodu wejścia w życie nowej ustawy o opodatkowaniu wódki z 20 czerwca 1888 Dz. ust. p. nr. 95 zamierza administracya skarbowa ustanowić fachowo wykształcone organa w charakterze inspektorów gorzelnianych do kontroli tych gorzelń, w których ilość alkoholu na podstawie wskazówek aparatu mierniczego według rzeczywistego wyrobu spirytusu ma być obliczaną.

Organa te będą przyjęte na razie na przeciąg dwóch lat od 1. września 1888 do końca sierpnia 1890 r. za kontraktem służbowym i otrzymają stałe roczne wynagrodzenie w kwocie po 1700 zł. w. a. płatne w równych ratach 1go każdego miesiąca a oprócz tego osobne należytości za przedsięwzięte podróże służbowe, według tego samego wymiaru dyet i wynagrodzeń kosztów podróży, jaki istnieje dla urzędników państwowych VIII klasy rangi.

Co do innych warunków odsyła się interesowanych do postanowień kontraktów służbowych, których formularze we wszystkich powiatowych Dyrekcyach skarbowych tutejszego kraju przeglądniete być mogą.

Wymogi do osiągnięcia wspomnianych posad są następujące:

1) Obywatelstwo austryackie.

2) prawy nieposzlakowany charakter.

3) dokładna znajomość techniki produkcyi wódki i urządzenia gorzelni.

4) dowód, że kompetent przez dłuższy czas w gorzelni praktycznie pracował.

Do służby w Czechach, Morawii, Szlązku Galicyi i Bukowinie wymaganą jest także znajomość języków krajowych.

Ubiegający się o wspomniane posady wnieść mają odnośne należycie udokumentowane podania w przeciągu dni dziesięciu od dnia pierwszego ogłoszenia niniejszego obwieszczenia do Prezydyum c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie i w podaniu wymienić, w którym kraju koronnym kompetent życzy sobie być umieszczony.

Z Prezydyum c. k. krajowej
Dyrekcyi skarbu.
We Lwowie, dnia 26 lipca r.

Kuratele.

L. 10477 (4729 2—3)

Michał Lutz z Grabowca uchwałą ck. sądu obwodowego w Samborze z 12 czerwca 1888 l. 6565 uznany marnotrawcą i postawiony pod kuratelę.

Kuratorem Jakób Lutz z Grabowca.

C. k. sąd powiatowy
Stryj, dnia, 21 czerwa 1888.

L. 4130 (4742 1—3)

Fedka Kopotia z Wierzbiąża uznano bezwłasnowolnym z powodn niedołężności umysłowej.

Kuratorem dlań ustanowiono Wasyla Ogrodnika.

C. k. sąd powiatowy
Bełz, dnia 20 czerwca 1888.

Księgi gruntowe.

L. 100 (4746)

Komisya hipoteczna ogłasza, że dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej „Kamesznica“ dnia 4 sierpnia 1888 rozpoczyna.

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnych.

Milówka, 25 lipca 1888.

L. 99 (4747)

Komisya hipoteczna ogłasza, iż wyłożyła do powszechnego przeglądu projekt księgi gruntowej dla gminy katastralnej „Rajcza część II“ wyznaczając termin do wnoszenia zarzutów do dnia 6 sierpnia 1888.

Milówka, 25 lipca 1888.

L. 122 (4752)

Do ewentualnych zarzutów przeciw prawdziwości nowo założonych wykazów hipotecznych gminy Mizerna, które tak jak inne akta założenia tej księgi gruntowej w biórze komisyi przejrzeć można, wyznacza się termin aż do 30 lipca 1888.

C. k. komisya hipoteczna
Krościenko, 24 lipca 1888.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 1077 (4740 1—3)

Pan Prezydent c. k. wyższego sądu krajowego mianował na mocy §. 301 p. k. dla trzeciej zwyczajnej kadencyi posiedzeń sądów przysięgłych w roku 1888 przy ck. sądzie obwodowym w Tarnopolu, Prezydenta tegoż sądu przewodniczącym, zaś Radców Antoniego Reinwartha, Juliusza Piątkowskiego, Karola Zollnera, Antoniego Spędakowskiego i Józefa Lewickiego Zastępcami przewodniczącego sądów przysięgłych.

Posiedzenia tej kadencyi rozpoczną się dnia 17 września 1888 o godzinie 9 przed południem.

Tarnopol, 24 lipca 1888.

L. 11739 (4739)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż dnia 22 sierpnia 1887 przy firmie „J. Lazarowicz handel towarów kruszcowych, korzennych i bławatnych w Krośnie“ zanotowano, że Jan Lazarowicz zawarł ze swoją małżonką Weroniką z Ekertów Lazarowiczową układ ślubny przed c. k. notaryuszem Floryanem Minkusiewiczem w Dukli dnia 14 maja 1887 do l. rep. 4169.

Przemyśl 5 października 1887.

L. 8121 (4688 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Samborze oznajmia wierzycielom hipotecznym części dóbr Komarniki w tabuli krajowej w ks. dom. 98 pag. 337 w połowie na śp. Andrzeja Komarnickiego a w połowie na śp. Michała Komarnickiego zapisanej że wynagrodzenie za zniesione powinności poddańcze w tej części dóbr na 211 złr. 25 ct. m. k. wymierzonem zostało, i że w celu przekazania tego wynagrodzenia wzywa się wszystkich wierzycieli hipotecznych aby w terminie 3 miesięcy a mianowicie do dnia 10 października 1888 wierzytelności swoje tutaj zgłosili przyczem się im oznajmia, iż niezgłaszający się przy rozprawie słuchanymi nie będą i będą tak uważanymi jak gdyby na przekazanie swych wierzytelności do kapitału indemnizacyjnego wedle pierwszeństwa hipotecznego zezwolili i że utracają prawo czynienia zarzutów przeciw ugodzie, którąby stawający interesanci zawarli, jeżeli wierzytelność ich według porządku hipotecznego została do wynagrodzenia przekazaną albo na gruncie zabezczoną.

Wymogi zgłoszenia się są następujące

a) dokładne wyrażenie imienia i nazwiska, tudzież zamieszkania zgłaszającego się lub jego pełnomocnika zaopatrzonego w legalizowane pełnomocnictwo;

b) oznajmienie wierzytelności wymaganej tak w kapitale, jak i w procentach;

c) oznajmienie pozycyi tabularnej zgłoszonej wierzytelności;

d) wymienienie zamieszkałego w tutejszym okręgu pełnomocnika do odbierania uchwał jeżeli zgłaszający po za tutejszym okręgiem mieszka ile że inaczej uchwały przesyłane będą pocztą ze skutkiem doręczenia do własnych rąk.

Sambor, 17 lipca 1888.

L. 15162 (4335 3—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie ustanawia dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu Feliksa hr. Romera, Emiliana hr. Romera, Anieli hr. Romer, Adalberta Groblewskiego, Antoniny Hohlfeld, Maryanny Puchalskiej i Rozalii Kanina w sporze pisemnym Adolfa Jordana przeciw tymże i Stanisławowi hr. Romerowi o uznanie zgaśnięcia prawa żądania zapłaty sum 24# hol., 12# ces., 300 cwancygierów, 200 złr. i 290 złr. aw., wreszcie 10 złr. i 4 złr. m. k. na Błoniach i Łukanowicach na rzecz Aleks. Pilińskiego intabulowanych etc. i o wykreślenie takowych ze stanu biernego tych dóbr kuratorem adw. dr. Paszkowskiego a tegoż zastępcą adw. dr. Józefa Rosenblatta w Krakowie wyznaczając do obrony termin 90 dniowy.

O czem się ich zawiadamia z wezwaniem, aby kuratorowi informacyi potrzebnej udzielili lub sądowi innych zastępców przedstawili.

Kraków, dnia 8 czerwca 1888.

L. 2102 (4614 3—3)

C. k. sąd powiatowy we Frysztaku zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Wojciecha Malikowskiego z Gogolowa, że w sprawie Arona Sana jako cessyonaryusza Józefa Reca przeciw niemu pcto 60 złr. w. a. zpn. Aron San wniósł do tutejszego sądu podanie de praes. 29 maja 1888 do l. 2102 o intabulacyę egzekucyjnego prawa zastawu dla powyższej sumy zpn. jako obciążenie $\frac{7}{16}$ części ciała hipotecznego wyk' hipot. l. 131 ks. gr. gm. Gogolów objętego wedle k. B. poz. 1 jego własność stanowiącego i że dla niego równocześnie kuratora w osobie Baltazara Reca z Gogolowa ustanowiono.

Rzeczą zatem jest Wojciecha Malikowskiego, aby w tej sprawie zarzuty lub potrzebne wyjaśnienia sądowi lub ustanowionemu dlań kuratorowi dostarczył, gdyż w przeciwnym razie na jego koszt i niebezpieczeństwo postąpionem będzie.

C. k. sąd powiatowy
We Frysztaku, 9 lipca 1888.

L. 8908 (4640 3—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie na skutek podania amortyzacyjnego Teodora Błotnickiego z dnia 31 marca 1888 l. 8908 wzywa wszystkich, w których ręku książeczka udziałowa Towarzystwa wzajemnego kredytu w Krakowie zarejestrowanego stowarzyszenia z ograniczoną odpowiedzialnością przez to Towarzystwo dnia 10 października 1887. l. 551 na imię Teodora Błotnickiego wystawiona a na łączną kwotę 1025 złr. opiewająca, znajdować się może i tymże poleca by się w ciągu roku, sześciu tygodni i 3 dni od dnia trzeciego ogłoszenia niniejszego edyktu okazali, ile że w razie przeciwnym za pozbawioną wszelkiej mocy i za umorzoną uważaną będzie.

Kraków, dnia 15 czerwca 1888.

L. 5334. (4607 3—3)

C. k. sąd powiatowy miej. deleg. w Samborze wzywa niewiadomą z miejsca pobytu Katarzynę Karpińców Walczuk, ażeby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia ogłoszenia tego edyktu w tutejszym sądzie się zgłosiła i oświadczenie swe do spadku po zmarłym w dniu 26 marca 1885 w Oszaniku z pozostawieniem ostatniej woli rozporządzenia, ojcu Grzegorzu Karpińcu wniosła, w przeciwnym bowiem razie postępowaine spadkowe ze zgłaszającymi się spadkobiercami i ustanowionym dla niej kuratorem adwokatem Błońskim przeprowadzonem zostanie.

Sambor, dnia 15 kwietnia 1888.

L. 7033 (4406 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Samborze w skutek prośby Michała Filipeckiego wzywa Augustyna Jana Michała tr. im. Filipeckiego z miejsca pobytu i życia niewiadomego, który wedle podania jeszcze w roku 1812 ze swego miejsca zamieszkania Torhanowic wydalić się do wojsk zaciągnąć i z kraju wyjść miał, jakoteż wszystkich, którzyby o życiu i miejscu pobytu a względnie śmierci tegoż Augustyna Jana Michała tr. im. Filipeckiego wiadomość mieli aby najdalej do jednego roku t. j. do dnia 15 lipca 1889 tutejszemu sądowi lub ustanowionemu kuratorowi p. adwokatowi dr. Irzyczkowi Maciejowskiemu wiadomości dotyczących rzeczonego Augustyna Jana Michała tr. im. Filipeckiego udzielili, po upływie bowiem tego terminu na ponowną prośbę Michała Filipeckiego przystąpi się do uznania Augustyna Jana Michała tr. im. Filipeckiego za zmarłego.

Sambor, 19 czerwca 1888.

L. 5228. (4598 2—3)

W sprawie sprostowania wpisu tabularnego parceli bud. 65/2 w gminie Miejsce, ustanawia się dla nieobecnego z miejsca pobytu nieznanego Karola Węgrzyna „syna po Kasprze“ w celu zeznania odpowiedniego ze stanem rzeczy do sprostowania wpisu tabularnego zdolnego oświadczenia kuratora ad actum w osobie pana adw. dr. Feliksa Czajkowskiego w Krośnie i zawiadamia o tem Karola Węgrzyna niniejszym edyktem w celu bronienia swych praw.

C. k. sąd powiatowy
Krosno, dnia 20 czerwca 1888.

L. 1913. (4636 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Bieczu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Michała Soleckiego, że w dniu 1go września 1887 zmarła beztestamentnie Maryanna Solecka w Bieczu, wzywa go, aby się w ciągu roku od daty edyktu do sądu zgłosił i deklaracyę spadkową złożył, gdyż inaczej spadek z deklarowanymi spadkobiercami i ustanowionym dla niego kuratorem p. Aleksandrem Semeniukiem w Bieczu przeprowadzony będzie.

C. k. sąd powiatowy.
Biecz, dnia 3 lipca 1888.

L. 6074. (4496 2—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie wzywa każdego, ktoby się znajdował w posiadaniu policy assekuracyjnej Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie działu życiowego z daty Kraków dnia 1. maja 1882 nr. 11357 na kapitał 1000 zł., płatny po śmierci ks. Jana Dawidowicza, okazicielowi policy, aby w ciągu jednego roku, licząc od dnia, w którym edykt w Gazecie Lwowskiej po raz trzeci ogłoszonym zostanie, o tem tutejszemu sądowi doniósł, gdyż w razie przeciwnym, po upływie tego terminu wyż wymieniona polica na ponowne żądanie ks. Jana Dawidowicza za nie istniejącą uznaną zostanie.

Kraków, dnia 9. marca 1888.

L. 10473. (4600 2—3)

C. k. sąd powiatowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomą Chaję Sarę Jakóbowiczową, że celem doręczenia jej rezolucyi z dnia 20 lipca 1887 l. 5592 w sprawie egzekucyjnej Jetli Nadel pto 719 zł. 25 ct., którą termin do wykazania praw pierwszeństwa i płynności wierzytelności do ceny kupna obligacyj w spadku po Cywii Jakóbowicz pozostałych na dzień 13 września 1887 wyznaczono, kuratora dla niej w osobie p. adwokata dr. Feuereisena ustanowił.

Podgórze, dnia 5 stycznia 1888.

L. 14387. (4473 2—3)

C. k. sąd powiatowy miejsk. delegowany w Tarnowie zawiadamia, że dla niewiadomego z miejsca pobytu Meilecha Grünnera z Ulanowa w sporze drobiazgowym z E. Weinfeldem pto 31 zł. 35 ct. w. a. kuratorem ad actum adw. dr. Jan Stec z substytucyą adw. dr. Ludwika Glasera ustanowiony został.

Tarnów, dnia 2. lipca 1888.

L. 2853. (4596 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Brzozowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Bendela Kranza, że na pozew dr. Eugeniusza Festenburga przeciw niemu o 17 zł. w. a. wyznaczono termin na 24 październik 1888 o godzinie 9 rano i że dla niego kuratora w osobie Tomasza Witkiewicza c. k. notaryusza ustanowiono.

Nieobecnego wzywa się, aby albo pełnomocnika ustanowił, albo też kuratorowi wszelkie do obrony służące dowody dostarczył.

Brzozów, 20 czerwca 1888.

L. 3273. (4594 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Tuchowie ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu Franciszka Wrony w sprawie intabulacyi prawa własności realności objętej wyk. hipot. 7 gminy Garbek dotąd Franciszka i Maryanny Wronów własnej na rzecz Maryanny Urbanowej, Jana Zielińskiego, kuratorem Antoniego Mikosa, wójta w Garbku.

Tuchów, 14 lipca 1888.

L. 2182 (4584 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Husiatynie wzywa nieobecnego Herscha Kubryka, aby do roku wniósł oświadczenie do spadku swej żony, gdyż inaczej rozprawa ze zgłaszającemi się i kuratorem Jakóbem Nadierem będzie przeprowadzoną.

Husiatyn, 18 marca 1888.

L. 6068 (4671 2—2)

Uwiadamia się z miejsca pobytu niewiadomego Mechla Schob, że na prośbę Józefa Ross z 10 lipca 1887 l. 6068 dozwolono uchwałą z dnia dzisiejszego intabulacyę na rzecz jego prawa własności do parceli budowl. 200 i część parceli 355 w Radziechowie, i że tę uchwałę doręczono ustanowionemu dla Mechla Schob kuratorowi adwokatowi Berechowskiemu w Radziechowie.

C. k. sąd powiatowy.

Radziechów, 10 grudnia 1887.

L. 9139 (4541 2—3)

Wzywa się niewiadomego z życia i miejsca pobytu Piotra Barańskiego i tegoż niewiadomych spadkobierców, by w przeciągu jednego roku od dnia trzeciego obwieszczenia tego edyktu w urzędowej części „Gazety Lwowskiej“ licząc w tut. sądzie się zgłosili i za wykazaniem spadkowych praw swoich deklaracye do spadku po śp. dnia 27 lipca 1887 w Kutkorzu z pozostawieniem kodycylu pisemnego z daty, Kutkorz 22 lipca 1885 zmarłym Onufrym Barańskim pozostałego tem pewniej wnieśli, ileże inaczej pertraktacya spadku tego ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym kuratorem Wasylem Majba z Kutkorza przeprowadzoną bedzie.

C. k. sąd powiatowy m. del.

Złoczów, 19 czerwca 1888.

L. 4258 (4543 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Łopatynie oznajmia, że dnia 8 lipca 1886 zmarł w Toporowie Jurko (Hryć) Olejnik z zostawieniem pisemnego ostatniej woli rozporządzenia z daty, Toporów, 18 czerwca 1886.

Niewiadomego z miejsca pobytu syna spadkodawcy Szymona vel Semena Olejnika się wzywa, żeby w przeciągu roku do przyjęcia tego spadku tem pewniej się zgłosił, gdyż inaczej postępowanie spadkowe z deklarowanymi spadkobiercami i ustanowionym dla niego kuratorem Antonim Razikiem z Toporowa zostanie przeprowadzone.

Łopatyn, 24 czerwca 1888.

L. 3584 (4580 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Złoczowie zawiadamia z miejsca pobytu i życia niewiadomą Zofię Popadiuk, że w sprawie egzekucyjnej Salamona Königsberga przeciw Apolinaremu Malinowskiemu, Katarzynie Fritz, Karolinie Kirschner i Zofii Popadiuk pto. 1300 złr. w skutek wniesionego podania egzekucyjnego de praes 28 grudnia 1887 l. 8503 ustanowił dla Zofii Popadiuk kuratora w osobie p dr. Mijakowskiego adwokata w Złoczowie, i wzywa się ją aby się do ustanowionego kuratora zgłosiła i jemu swoje środki obrończe podała, gdyż w razie przeciwnym wynikłe złe skutki sobie samej przypisać bedzie musiała.

Złoczów, 9 czerwca 1888.

L. 7194 (4481 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Samborze uwiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych a to: Janowi Ewy w Błyszczywodach, Janowi Rupp w Podusilnej, Janowi Ewy w Podusilnej, Filipowi Ewy, Jakóbowi Schmid, Jakóbowi Bergthold młodszemu, Jakóbowi Bergthwld starszemu, Juliannie Christmann, Danielowi Kinlzi, Piotrowi Christmann, Elżbiecie Linscheid i Piotrowi Linscheid, że z powodu na prośbę małżonków Józefa i Julianny Gizowskich wydanej uchwały tabularnej, dozwalającej wpisu wykreślenia ciężących na dobrach Horożaka mała czyli Horożanka wyk. hip. l. 93 praw do własności i wydzielenia gruntów w poz. (2 do 20) ustanowił tym z życia i pobytu niewiadomym kuratorem adwokata krajowego p. Józefa dr. Fiternika z zastępstwem p. adw. dr. Kohna w Samborze i doręczył mu uchwałę rzeczoną, wzywa ich zatem by temuż kuratorowi potrzebną informacyę udzielili, lub innego pełnomocnika sobie obrali, i sądowi donieśli, inaczej złe skutki sobie przypisać będą winni.

Sambor, 26 czerwca 1888.

L. 3224 (4722 2—3-

C. k. sąd powiatowy w Bieczu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jana Wala, że Antoni Kawa wytoczył między innymi przeciw niemu pozew de praes. 11 czerwca 1888 l. 3224 o 213 złr. w. a, z pn. i że w sprawie tej termin na dzień 6 sierpnia 1888 o godz. 9 rano wyznaczono, wzywa się go więc, aby w tymże terminie ustanowionemu dlań kuratorowi adwokatowi dr. Neumanowi w Gorlicach potrzebnych do obrony dowodów dostarczył, lub innego pełnomocnika sądowi przedstawił. C. k. sąd powiatowy

Biecz, 13 czerwca 1888.

L. 7931 (4721 2—3)

Niewiadomego z życia i miejsca pobytu Franciszka Oberca zawiadamia się, że powiatowe Towarzystwo zaliczkowe w Sanoku, wniosło przeciw niemu pozew pcto 127 złr. 74 ct. a. w., na który termin do rozprawy na dzień 20 sierpnia 1888 o godzinie 9 rano wyznaczono i pozew ustanowionemu kuratorowi dr. Flakowiczowi do ręczono.

Z c. k. sądu powiatowego m. del

Sanok, dnia 12 czerwca 1888.

L. 18905. (4684 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie wzywa Katarzynę z Łabowiczów 1 ślubu Ostrowską, 2go Polaczkiewiczową także Prześla kiewiczową zwaną, która od dnia 25 lipca 1819, w którym to dniu cessyę należących do niej części realności pod lk. 139 ¼ na rzecz Tekli Pieniądzowej i Józefa Pieniądza zeznała pozostaje z życia i miejsca pobytu nieznaną, by w przeciągu jednego roku a najdalej do dnia 1go października 1889 sądowi tutejszemu lub ustanowionemu dla niej kuratorowi, adwokatowi dr. Sołowijowi, którego zastępcą adwokat dr. Dzidowski ustanowionym jest, wiadomość o swojem życiu i miejscu pobytu podała, inaczej po upływie tego terminu za zmarłą uznaną zostanie.

We Lwowie, 7 lipca 1888.

L. 4062 (4597 2—3)

Dla nieobecnych z życia i miejsca pobytu niewiadomych Michała Kopiny i Katarzyny z Kopinów Pelcowej ustanawia się pana Jakóba Kostelnika kuratorem ad actum, w celu doręczenia mu tut. sądowej uchwały z dnia 7. marca 1888 l. 2495 zarządzającej zanotowanie na karcie A. realności w Wróbliku król. położonych, wyk. hip. 134, 294 i 295 objętych, że z gruntów tej realności przestrzeni 236, 195 i 30□° pod galic. kolej transwersalną zajęte zostały, które z tych wykazów hip. wykreślone i do utworzyć się mającej księgi hipotecz. dla c. k. kolei transwersalnej przeniesione być mają.

O tem powiadamia się niniejszym edyktem Michała Kopinę i Katarzynę z Kopinów Pelcowę dla strzeżenia swych praw.

C. k. sąd powiatowy.

Krosno, dnia 5. maja 1888.

Doniesienia prywatne.

L. 7372 (4737 1—3)

Ogłoszenie konkursu.

Gmina miasta Przemyśla rozpisuje niniejszem konkurs na posadę prowizorycznego urzędnika do czynności kancelaryjnych w policyi miejskiej z płacą roczną w ilości 700 złr., trzema dodatkami pięcioletniemi w wysokości 10 prc. stałej płacy, oraz prawem do emerytury w razie stabilizacyi na tej posadzie.

Kandydaci na tę posadę winni udowodnić nieskazitelną przeszłość swoją, znajomość dokładną języka polskiego i niemieckiego w słowie i piśmie, i przepisów policyjnych — a reflektujący na prawo do emerytury nie mogą przekroczyć 40 roku życia.

Podania należycie udokumentowane należy wnosić na ręce Zwierzchności gminnej najpóźniej do 21 sierpnia 1888.

Z magistratu miasta

Przemyśl, dnia 15 lipca 1888.

Jubiler i Złotnik

3276

JAN JARZYNA.

Lwów, Plac Maryacki Hotel Europejski,
poleca znaczny zapas biżuteryi własnego wyrobu i srebra stołowego. Pierścionki zaręczynowe, obrączki i szpilki ślubne i wszelkie zamówienia wykonuje we własnej pracowni w jak najkrótszym czasie.

HISTORYA
Literatury polskiej
na tle dziejów narodu skreślona przez
Maryana Dubieckiego.

Autor z wielu dzieł i artykułów poważnych znany, składa nowy dowód pracy poważnej, samodzielnej, na długich studyach opartej, w wykładzie obrazowym, jasnym, potoczystym, przystępnym dla wszystkich. Czytelnicy przekonają się (jak już pewne kółko prawdziwych znawców z rękopismu się przekonało), że często bardzo autor umiał wprowadzić do opowiadania rzeczy całkiem nowe, przez poprzedników pominięte, a tem samem dzieło to więcej zajmującem uczynił i pracę swoją nie na kompilatorstwie, lecz na własnych studyach oparł, i wypowiada zdanie ze spokojem, wolne od wszelkiej stronności.

Historya Literatury polskiej Maryana Dubieckiego będzie jednem z dzieł, których **braknąć nie powinno w żadnej rodzinie, w żadnej bibliotece**, choćby najskromniejszej. Ażeby zaś uprzystępnić jej nabycie, **Historya Literatury wychodzi zeszytami, drogą prenumeraty.**

Dzieło całe składać się będzie z dwóch obszernych tomów, objętości mniej więcej 60 arkuszy druku, formatu in 8-vo. Cena zeszytu z 5 arkuszy druku, czyli 80 str. złożonego, 50 k., z przesyłką pocztową 60 k. Przy odebraniu pierwszego zeszytu płaci się i za ostatni, który wydany będzie bez osobnej dopłaty. Z prowincyi najdogodniej nadsyłać na 6 zeszytów rs 3 k. 60, lub na 12 rs. 7 k. 20; wysyłać się zaś będą po dwa zeszyty razem. Pierwsze 3 zeszyty już wyszły, dalsze w odstępach miesięcznych wychodzić będą. 2053

Dr. Ant. Roicki
(A. Berger)
specyalnie dla chorób płciowych.
Poradnik jego 1 zł. 20 ct.
(z przesyłką pocztową 1.50 zł.)
Ulica Karola Ludwika L. 7.
Ordynacya dyskretna, także listownie oraz i leki. 410

Zakład hydropatyczny
Eggenberg obok Gracu
(Styrya). 3841

Położony na wzgórku, otoczony lasami sosnowemi, najpiękniejszy widok na Graz i okolicę. Leczenie racyonalne, ściśle zastosowane do każdej słabości i indywidualności. Oprócz rozmaitej kuracyi hydropatycznej, jak zawijanie, nacieranie, pół-kąpiele etc. także elektryczne kąpiele, ciepłe kąpiele z ekstraktu szpilek sosnowych, elektryka i masowanie (massage).

Sezon od 15 kwietnia do 1 listopada.

Prospekta na żądanie wysyła gratis dyrekcya zakładu wodoleczniczego Eggenberg obok Gracu. Lekarz zakładu **Dr. J. Anoa.**

Zarazem **wysyłka ekstraktu do kąpiel z świeżych sosnowych szpilek** 1 flaszka na 2 kąpieli 40 ct., także i oleju ze szpilek sosnowych do inhalacyi flaszka 70 ct.

Lekarz-dentysta A. Stein
dyplomowany na wszechnicy wiedeńskiej, zamieszkały w Tarnopolu, w domu aptekarza p. Jamrógiewicza, wykonywa wszystkie operacye dentystyczne na żądanie bezboleśnie, przy znieczuleniu kokainą. Sporządza sztuczne zęby i szczęki całe, oparte na ciśnieniu powietrza, w najnowszy sposób amerykański, plombuje zepsute zęby złotem, srebrem, cementem i t. d. 4634

Cenniki wraz z warunkami spłaty dla **c. k. urzędników państwowych** na
Uniformy i składowe części tychże
(służące do zupełnego umundurowania) przesyła franko
Uniformsanstalt zur „Kriegsmedaille"
Maurycego Tiller'a & Co. c. k. dostawcy nadwornego
W Wiedniu, VII Mariahilferstrasse 22. 7280

Ogłoszenie licytacyi.

Oddział zastawniczy
galicyjskiego BANKU kredytowego
ulica Jagiellońska l. 3 (dom własny),
podaje do powszechnej wiadomości, iż zapadłe z dniem ostatnim maja 1888 r. zastawy, dnia 2 i 3 sierpnia 1888 r. w godzinach od 9 do 3 przez publiczną licytacyę (w myśl § 59 statutów Banku) najwięcej dającemu, za gotówkę sprzedane zostaną.

Uwaga. W dniu licytacyi nie będą przyjmowane ani prolongaty, ani wykupna. 4137

Lwów, dnia 2 lipca 1888.

IWONICZ
Zakład zdrojowo-kąpielowy (w Galicyi) stacya kolei Iwonicz.
Szczawy alkal. słone — jod i brom zawierające, skuteczne w chorobach **skrofulicznych** i ich złośliwych następstwach, w chorobach skórnych syfilitycznych, reumatyzmie i w licznych chorobach **kobiecych.**
Kąpiele mineralne, borowinowe, igliwiowe, tuszowe i rzeczne. — Mleko, żętyca, kefir, inhalatorium.
Znakomita stacya klimatyczno-lecznicza.
Pora kąpielowa podzielona na trzy sezony od 20 maja do końca września.
Lekarz zdrojowy dr. Kl. Dębicki, b. asystent klin. Uniw. Jagiell. 2767
Prospekta rozsyła franko Dyrekcya.

E. & J. STROMENGER



utrzymują wielki skład towarów siodlarskich, rymarskich i powozów, z c. k. uprz. nadwornej fabryki
Schustala i Spki.
Na składzie są: Landary, karety, vis-à vis, kalesze, półkryte otwarte faetony, kuczyrowe, dorożki, tarantasy, wózki i t. p. Zamówienia przyjmuje się.
Lwów, ul. Karola Ludwika l. 5. 4110
Telegramy: Stromenger, Lwów.

Pracownia i Skład
GOTOWYCH SUKIEN MĘZKICH
Pawła Piątkowskiego
we Lwowie, plac Halicki l. 13.





Dziękując za dotychczasowe względy Szanownej P. T. Publiczności, polecam i nadal moją pracownię, zaopatrzoną w najnowsze i najmodniejsze towary **wiosenne i letne** po umiarkowanych cenach. Zaopatrzyłem nianowicie mój magazyn w gotowe i tanie suknie mężkie, tak, że można nabyć **cały garnitur własnej roboty za 13 złr. 50 ct.** i wyżej. [269]

Marynarki w cenie 8 złr. Pantalony mężkie 3 zł. 50 ct. Kamizelki 2 zł 50 ct.
Wykonywam oraz wszelkie zamówienia w miejscu i na prowincyę akuratnie i po umiarkowanych cenach

---

314 4065

Ogłoszenie licytacyi.

C. k. uprz. galicyjski akcyjny
BANK HIPOTECZNY
we Lwowie,
podaje do powszechnej wiadomości, że zapadłe z dniem 30 kwietnia 1888*) roku a nieprolongowane i niewykupione
zastawy w kasie zaliczkowej,
mianowicie:
papiery wartościowe, klejnoty, drogie kamienie, perły, korale, złoto, srebro itd.
w dniu 6 sierpnia 1888 roku
o godzinie w pół do 10tej przed południem,
wobec c. k. notaryusza,
przez publiczną licytacyę najwięcej ofiarującemu za gotowiznę sprzedane będą.

Licytacya odbędzie się w lokalnościach gmachu Banku hipotecznego pod Nr. 15 plac Halicki (w lokalu na ten cel urządzonym, w podwórzu, na lewo).

Uwaga. Tylko do dnia poprzedzającego licytacyę mogą być przeznaczone do sprzedaży zastawy wykupione lub odnośne zaliczki prolongowane.

Dyrekcya.

*) W Gaz. nr. 149 wydr. mylnie 1887 zam 1888.

NIE MA BÓLU ZĘBÓW
kto używa
Elixiru, Pudru i Pasty do Zębów
WIELEBNYCH O:O: BENEDYKTYNÓW
Opactwa w SOULAC (Gironde)
Dom MAGUELONNE, Przeor
2 MEDALE ZŁOTE: w Bruxelli 1880 r. i w Londynie 1884 r. NAJWYŻSZE NAGRODY



WYNALEZIONY w roku **1373** przez Przeora PIOTRA BOURSAUD



« Codzienne użycie kilku kropli **Elixiru do Zębów Ojców Benedyktynów** rozpuszczonych w pół szklanki wody zapobiega **i leczy próchnienie zębów**, które bieli i wzmacnia jak również odświeża i utwierdza dziąsła wybornie.

« Oddajemy prawdziwą usługę naszym czytelnikom zwracając ich uwagę na ten starożytny i użyteczny preparat *najlepszy z środków leczących i jedynie zapobiegającym wszelkim cierpieniom zębów.* »

Dom założony w 1807 r. AGENT GŁÓWNY **SEGUIN** 3, ulica Huguerie, 3 BORDEAUX

Znajduje się we Lwowie w aptekach: PP. Mikolascha, Wewiórskiego, Krzyżanowskiego, Blumenfelda i w składzie perfum P. Jg. Jahla; w Krakowie w aptekach PP. Redyka, Wiszniewskiego, Trauczyńskiego i w magazynie perfum P. Donning.

FARBY
do wszelkich użytków
tanie i dobre
u Alojzego Hübnera
LWÓW
ulica Karola Ludwika L. 13.
2843

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego L. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber) Papier z fabryki papieru braci Fiałkowskich.